

Stosunki pomiędzy NSZZ „Solidarność” a PZPR w zakładach pracy województwa katowickiego jesienią 1981 roku

Niemal od razu po powstaniu NSZZ „Solidarność” i ugruntowaniu jej pozycji w zakładach pracy pojawił się problem wzajemnych stosunków między wolnymi związkami a organizacjami partyjnymi w przedsiębiorstwach. Od początku publicyści kreślili pesymistyczną wizję zakładającą nieuchronność występowania antagonizmów i przewidywali, że obustronne relacje staną się „źródłem serii nieuniknionych starć”¹. „Niezależne związki zawodowe nie mogą istnieć obok komunistycznego pracodawcy”², prognozował współpracownik Komitetu Samoobrony Społecznej KOR i działacz związkowy Ludwik Dorn³, uznając, że taka sytuacja determinuje dysfunkcjonalność stosunków, stwarzając „konflikt nie do uniknięcia”⁴.

Od pierwszych miesięcy działalności „Solidarności” sytuacja w zakładach pracy rozwijała się zgodnie z przewidywaniami Dorna. Było to poniekąd rzeczą normalną, obie organizacje – „Solidarność” i PZPR – odwoływały się bowiem do tej samej bazy społecznej, obie manifestowały obronę praw robotników, obie wreszcie występowały w roli mandatariuszy i reprezentantów ludzi pracy. Zarówno

¹ *Polska 1980 – szanse i zagrożenia*, „Biuletyn Informacyjny KSS KOR” 1980, nr 6, s. 6.

² L. Dorn, *Konflikt*, „Głos” 1980, nr 33, s. 11.

³ Ludwik Dorn (ur. 1954), polityk polski, w PRL działacz opozycji demokratycznej. Od września 1976 r. współpracownik KOR, następnie KSS KOR, od 1977 r. członek redakcji „Głosu” i „Indeksu”. Od października 1980 r. kierownik Pracowni Badań Opinii Związkowej w Ośrodku Badań Społecznych przy Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim NSZZ „Solidarność” Mazowsze. We wrześniu 1981 r. sygnatariusz deklaracji założycielskiej Klubów Służby Niepodległości. Po 13 XII 1981 r. ścigany listem gończym. Od 1997 r. poseł na sejm. W latach 2005–2007 wicepremier i minister spraw wewnętrznych i administracji, od kwietnia do listopada 2007 r. marszałek sejmu.

⁴ L. Dorn, *Konflikt*, s. 11.

partia, jak i związek identycznie lokowały też swoje struktury organizacyjne, których podstawą były zakłady pracy.

Dla związków zawodowych zakład pracy stanowił naturalną przestrzeń działalności, wynikającą z ustawowych zapisów, uprawnień i obowiązków obrony praw pracowniczych. Ale niezależnie od powinności związkowych, przedsiębiorstwa były dla „Solidarności” przede wszystkim podstawową bazą organizacyjną i zasadniczym źródłem potęgi związku. „Serce związku bije w zakładach pracy”⁵ – charakteryzował znaczenie przedsiębiorstw w funkcjonowaniu związku śląski działacz Kazimierz Świtoń⁶. Stopień zorganizowania zakładowych komórek związkowych, ich energiczna działalność, protesty i strajki stanowiły główny oręż związku i instrument nacisku na władzę. Wiosną 1981 r. w jednym z pierwszych kompleksowych opracowań programowych „Solidarności” Stefan Kurowski⁷ pisał: „źródłem siły całego ruchu odnowy jest »Solidarność«, a w »Solidarności« trzonem tej siły są robotnicy wielkich zakładów”⁸.

Działalność partii komunistycznej w zakładach pracy wynikała z ideologicznego przesłania, które było uzasadnieniem jej robotniczej legitymacji i podstawą działalności, a funkcjonowanie podstawowych struktur partyjnych w przedsiębiorstwach stanowiło „zasadnicze ogniwo partii”⁹, było odwołaniem do kanonów komunizmu. „Każda fabryka powinna być naszą twierdzą” – definiował zadania partii w zakładach pracy Lenin¹⁰; teza ta stanowiła podstawę funkcjonowania partii w państwach komunistycznych. Obecność partii w zakładach pracy uzasadniano jej proletariackimi korzeniami i koniecznością „utrzymywania [...] z ludźmi pracy dwustronnej więzi”, która jest zasadniczym źródłem potęgi oraz „podstawowym warunkiem realizacji wszystkich zadań” i umacniania „politycznej pozycji partii”¹¹.

⁵ „AS. Agencja Solidarności” 1981, nr 41, s. 101.

⁶ Kazimierz Świtoń (ur. 1930), współzałożyciel pierwszych Wolnych Związków Zawodowych (21 II 1981 r.). Od września 1980 r. członek NSZZ „Solidarność”. Sekretarz Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego Katowice, następnie Zarządu MKZ Katowice; usunięty ze składu zarządu wiosną 1981 r. Od lipca 1981 r. członek Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Delegat na I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność. 13 XII 1981 r. internowany.

⁷ Stefan Kurowski (ur. 1923), ekonomista, działacz opozycyjny w PRL. W latach 1956–1962 uczestnik spotkań Klubu Krzywego Koła, od 1963 r. w Klubie Inteligencji Katolickiej. W 1976 r. sygnatariusz „Listu 101” do Sejmu PRL przeciwko planowanym zmianom w Konstytucji. W sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej. Od 30 VIII 1980 r. doradca Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Hucie Katowice; doradca ekonomiczny Krajowej Komisji Porozumiewawczej, następnie Komisji Krajowej; uczestnik I KZD, współautor alternatywnego programu ekonomicznego, autor licznych broszur ekonomicznych wydawanych przez „Solidarność”. Współzałożyciel Klubów Służby Niepodległości (27 IX 1981 r.). 13 XII 1981 r. internowany. Od 18 XII 1988 r. do 1989 r. w Komitecie Obywatelskim przy przewodniczącym „Solidarności” Lechu Wałęsie. W latach 1990–1991 w prezydenckim komitecie doradczym ds. ekonomicznych; w 1992 r. doradca premiera RP Jana Olszewskiego.

⁸ *Wstęp do programu i założenia ideowe. Propozycje dla NSZZ „Solidarność*, oprac. S. Kurowski, Warszawa 1981, s. 3.

⁹ J. Waclawek, *Podstawowa Organizacja PZPR*, Warszawa 1976, s. 76.

¹⁰ W. Lenin, *List do towarzysza o naszych zadaniach organizacyjnych* [w:] *Dziela*, t. 6, Warszawa 1952, s. 244.

¹¹ J. Waclawek, *Podstawowa...*, s. 36

Stąd organizacja partyjna miała czerpać swoją inspirację, „uczyć się od mas”, a bliższe więzi z robotnikami miały stanowić fundament „siły partii”¹².

Ukonstytuowanie się wolnych związków zawodowych szybko dowiodło, że struktury partyjne w zakładach województwa katowickiego opierały się jednak na fundamencie niezbyt mocnym. Szybki rozwój niezależnych i samorządnych związków oraz masowe poparcie pracowników dla nich stanowiły dla zakładowego aktywu partyjnego całkowicie nową sytuację, do której nie potrafił się dostosować. Pojawienie się „Solidarności” zakłóciło dotychczasową ustabilizowaną, rutynową działalność¹³. Przynależność do partii miała coraz bardziej negatywne konotacje. Jakkolwiek odpowiedzialność aktywu za zaistniałą sytuację była znikoma, traktowany był on wrogo przez załogi pracownicze. W oczach robotników był przedstawicielem władzy, która doprowadziła kraj do kryzysu; to nań spadało odium niechęci pracowników, a jego dotychczasowy uprzywilejowany status¹⁴ okazał się teraz balastem. Wobec coraz silniejszej pozycji „Solidarności” w przedsiębiorstwach osłabieniu uległa także działalność organizacji partyjnych w zakładach pracy¹⁵.

Dotychczasowa formuła funkcjonowania partii w zakładach pracy, oparta na hierarchicznej strukturze i zasadzie centralizmu demokratycznego, nie pozostawiała zakładowym sekretarzom partyjnym większej swobody działalności, w praktyce sprowadzając ich funkcjonowanie do wcielania w życie odgórnych dyrektyw płynących z instancji wyższych. Wyznacznikiem ich postawy była nie własna inicjatywa, ale lojalność i sprawne wykonywanie poleconych zadań. Jesienna dyrektywa Andrzeja Żabińskiego¹⁶, przyznająca większą autonomię i samodzielność partyjnym sekretarzom w śląskich zakładach, chociaż uzasadniona merytorycznie, sytuująca ich bardziej podmiotowo wobec działaczy „Solidarności”, okazała się kosztownym błędem i postawiła partyjnych aktywistów w jeszcze trudniejszym położeniu¹⁷. Działacze partyjni w zakładach byli bezradni

¹² *Ibidem*, s. 36–38.

¹³ „Konsekwencją jest nie tylko utrata przez partyjną centralę kontroli nad społeczeństwem, równie ważny jest proces utraty przez grupy ludzkie, które dotąd wiązały swe losy z naszym ustrojem, dotychczasowego znaczenia, pozycji, przywilejów władzy oraz poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji” – diagnozował nową sytuację społeczną działacz KOR Ludwik Dorn (zob.: L. Dorn, *Konflikt*, s. 11).

¹⁴ K. Wolicki, *Polska: 1980 i potem*, „Krytyka” 1981, nr 8, s. 8. „Przywileje towarzyszyły nieodłącznie bolszewickiej władzy i kierowniczej roli partii od samego jej zarania” – charakteryzował uprzywilejowaną sytuację aktywistów partyjnych autor.

¹⁵ Partyjne informacje odnotowywały ścisłą korelację między siłą „Solidarności” w określonym zakładzie pracy a słabością w nim partii (zob. T. Ruzikowski, „Przewodnia siła” w stanie wojennym, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 5, s. 56).

¹⁶ Andrzej Żabiński (1938–1988), działacz partyjny i polityk. Od 1967 r. do 1972 r. przewodniczący Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej, od lutego 1980 r. do października 1980 r. – sekretarz KC PZPR, od 24 VIII 1980 r. do 6 IX 1980 r. – zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, a następnie – do 19 VII 1981 r. – członek Biura Politycznego KC PZPR. Od 1973 r. do lutego 1980 r. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu, a od 19 września 1980 r. do stycznia 1982 r. – I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach. W latach 1965–1985 poseł na Sejm PRL.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: APKa), KW PZPR, Plenum, 3, Informacja, 7 X 1980 r., s. 275. Żabiński, przemawiając na Plenum KW, zalecał zakładowym sekretarzom energiczne działania i przejmowanie własnej inicjatywy, albowiem „sekretarz musi nauczyć się samodzielnie grać na swoim terenie”.

w zetknięciu z dynamiką wydarzeń i powszechnym poparciem dla „Solidarności”; samodzielna działalność przekraczała ich możliwości. „Ogniwa partyjne, które przecież w przeszłości pracowały tylko na podstawie wytycznych z góry, nie mogą błyskawicznie przestawić się na skuteczne i samodzielne działanie” – usprawiedliwiano własne słabości na zebraniach partyjnych¹⁸. Deficyt kompetencji i własnej inwencji uzasadniali wadliwym modelem funkcjonowania partii, który preferował kolektywne posłuszeństwo i redukował oddolne inicjatywy. „Nauczono nas prowadzenia za rączkę, wynikiem tego jest taka trudność w podejmowaniu samodzielnych i szybkich decyzji” – tłumaczyli się aktywiści partyjni jesienią 1981 r.¹⁹ Rezultatem tego było zepchnięcie organizacji partyjnych w zakładach pracy na pozycje defensywne, a ich ogromny dotąd wpływ na losy przedsiębiorstwa i załóg pracowniczych znacznie się ograniczył²⁰. Słabość partii przejawiała się w tendencji do opuszczania jej szeregów, która z czasem przybrała charakter trwały; od sierpnia 1980 r. stan osobowy członków PZPR w województwie katowickim stopniowo i stale się zmniejszał²¹. W znacznie większym zakresie proces ten dotyczył odchodzenia ze starych związków branżowych²², w których pracow-

¹⁸ APKa, KM Dąbrowa Górnicza, 60, Protokół z posiedzenia plenarnego Komitetu Miejskiego PZPR z dnia 11 IX 1981 r. Głos w dyskusji plenarnej tow. Romana Staśko, s. 2.

¹⁹ *Ibidem*, KM Knurów, 120, Protokół nr 5/81 z posiedzenia Plenum Komitetu Zakładowego PZPR odbytego dnia 9 XII 1981 r. Głos w dyskusji plenarnej tow. Kolberta, s. 26.

²⁰ Poczucie braku inicjatywy i bierności poczynań partii towarzyszyło wszystkim szeregowym członkom PZPR w ówczesnym województwie katowickim od samego początku istnienia NSZZ „Solidarność”. „Partia ciągle znajduje się w defensywie” – mówiono na zebraniach partyjnych jesienią 1980 r. (zob. APKa, KW PZPR, Biuro egzekutywy, 301/VI/40, Inf[ormacja] nr III/148/80 z dn. 30 IX 1980 r. Sytuacja społeczno-polityczna w kraju 30 IX br. w godzinach wieczornych, s. 182). „Ciągle jesteśmy w defensywie” – konkludowano na posiedzeniu katowickiej egzekutywy późnym latem 1981 r. (zob. APKa, KW PZPR, Egzekutywa, 1, Posiedzenie egzekutywy KW z dn. 8 VIII 1981 r., s. 119). Zdarzały się też pojedyncze akty protestu partyjnych sekretarzy w przedsiębiorstwach przeciw biernej postawie kierownictwa partii i rządu. Takim była rezygnacja z pełnionych funkcji partyjnych przez I sekretarza KZ Kopalni Węgla Kamiennego (KWK) „Ziemowit” i I sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej nr 3 w Fabryce Samochodów Małolitrażowych Tychy jesienią 1981 r. (zob. APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych oraz komentarzach i nastrojach w województwie z dn. 15 X 1981 r. s. 4).

²¹ Rekordowa liczba członków i kandydatów PZPR w województwie katowickim była notowana według stanu na dzień 30 VI 1980 r. i wynosiła 388 873 osoby (zob. APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/275, Inf[ormacja] o stanie liczebnym partii w woj. katowickim z dn. 1 VII 1980 r., s. 4). Już jednak w okresie od 1 VII 1980 r. do 11 X 1980 r. legitymacje partyjne w województwie oddało 3747 osób, z czego 96,7% stanowili robotnicy. W tym okresie w 46 kopalniach w województwie PZPR opuściło aż 2800 pracowników (zob. APKa, KW PZPR, Biuro egzekutywy, 301/VI/40, Inf[ormacja] nr III/182/80, Inf[ormacja] o sytuacji społeczno-politycznej w kraju 14 bm. w godzinach porannych z dn. 14 X 1980 r., s. 221). Pojedyncze symptomy takiego stanu rzeczy były widoczne zresztą już nieco wcześniej. Jeszcze przed wielkimi strajkami sierpniowymi 1980 r. Komitet Fabryczny PZPR przy Hucie „Katowice” informował KW w Katowicach o członkach partii, którzy, przenoszeni do innych zakładów pracy, odmawiają jednocześnie pobrania przeniesienia partyjnego, motywując to bezcelowością przynależności do partyjnych struktur (zob. APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/25, Inf[ormacja] o bieżących zadaniach oraz sytuacji w woj. z dn. 8 VIII 1980 [r.], s. 137). „Partia nic mi nie dała w okresie przynależności do niej” – taki był powtarzający się argument odmowy pobrania przeniesienia partyjnego.

²² Przed powstaniem „Solidarności” monopolistyczną strukturą związkową była powstała w 1949 r. Centralna Rada Związków Zawodowych (CRZZ) i podległe jej terenowe i branżowe oddziały. Na czele CRZZ stał zawsze wysoko umocowany działacz partyjny, często członek Komitetu Centralnego

nicy dostrzegali jeszcze jedną ekspozyturę partii w zakładzie i które od początku masowo opuszczali, gremialnie zapisując się do nowych, wolnych związków zawodowych²³. Dużym ciosem dla prestiżu partii był zwłaszcza fakt, iż największy odsetek składających legitymacje partyjne stanowili ci, których partia miała być reprezentantem i przedstawicielem, czyli robotnicy²⁴. Szczególnie dobrze proces ten był widoczny w śląskich kopalniach²⁵.

Tendencja do porzucania szeregów partii w kopalniach województwa katowickiego z całą mocą uwidoczniła się jesienią 1981 r., po wprowadzeniu przez Radę Ministrów w dniu 11 września²⁶ uchwały nr 199/81 o wydobywaniu węgla w wolne soboty²⁷. Niezależnie od aspektów ekonomicznych, uchwała rządu zaogniła znacząco relacje między partią i związkiem w śląskich kopalniach.

Do najostrzejszego konfliktu doszło w KWK „Szczygłowice”. 23 września 1981 r. załoga górnicza, w przeważającej części należąca do „Solidarności”, wyprowadziła siłą z terenu zakładu Jana Mateńkę²⁸, przewodniczącego Związku Zawodowego Górników (ZZG)²⁹. Ten pozornie niegroźny incydent skutkowałam dramatycznym zaostrzeniem sytuacji i eskalacją nastrojów w śląskich kopalniach. Branżowy Związek Zawodowy Górników potępił przemoc w „Szczygłowicach” zastosowaną przez „prowodyrów” z „Solidarności”, podkreślając, że nie jest to jednostkowy incydent, ale nasilający się ciąg ekscesów, prowokacji oraz wykroczeń działaczy związkowych i protestował przeciw „permanentnemu naruszaniu ładu i porządku”³⁰. W agresywnej działalności śląskiej „Solidarności” przedstawiciele struktur branżowych dostrzegali fizyczne niebezpieczeństwo dla członków

i Biura Politycznego PZPR, w okresie sierpniowych strajków był nim Jan Szydłak, a od 27 VIII 1980 r. Romuald Jankowski.

²³ Przykładowo w samej branży hutniczej, przez zaledwie kilkanaście dni września 1980 r., stare związki opuściło aż 59,5% członków (zob.: „Trybuna Robotnicza”, 1 X 1980). O taki stan rzeczy wielu działaczy związków branżowych otwarcie obwiniło partię. Np. na odbywającym się w Katowicach w październiku 1980 r. ogólnokrajowym zjeździe branżowym chemików mówiono o ubezwłasnowolnieniu i o „zeszmacnieniu działaczy związkowych przez partię” (zob. APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/196, Notatka z przebiegu XII Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Chemików odbytego w dn. 22–23 X 1980 r., s. 232).

²⁴ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Informacja o zwrotach legitymacji partyjnych, przyjętych w poczet kandydatów partii, skreśleniach i wydaleniach z partii z dn. 15 X 1981 r., s. 12. Od początku 1981 r. do pierwszej połowy października oddały legitymację ogółem 17 304 osoby (w tym 2449 kandydatów), z czego aż 14 161 robotników.

²⁵ *Ibidem*, s. 12.

²⁶ Oficjalnie ogłoszona 15 IX 1981 r.

²⁷ Uchwała nr 199/81 Rady Ministrów z 11 IX 1981 r. przyznawała atrakcyjne finansowo i społecznie rozwiązania górnikom, którzy podejmą pracę w wolne soboty. Stała się źródłem długotrwałego konfliktu między NSZZ „Solidarność” a władzą komunistyczną.

²⁸ Jan Mateńka (ur. 1936), działacz związkowy i partyjny, górnik. Przewodniczący Związku Zawodowego Górników w KWK „Szczygłowice”, członek plenum Zarządu Głównego ZZG. W latach osiemdziesiątych przewodniczący komisji rewizyjnej ZG ZZG.

²⁹ Jan Mateńka został wywieziony na taczkach przez pracowników KWK „Szczygłowice” z szefem kopalnianej „Solidarności” Tadeuszem Arentem na czele. Bezpośrednim powodem takiej sytuacji był wywiad telewizyjny Mateńki, w którym akceptował on uchwałę 199/81, występując jako przedstawiciel załogi. Według prasy solidarnościowej, Związek Zawodowy Górników w KWK „Szczygłowice” liczył tylko 226 osób, co stanowiło poniżej 10% załogi pracowniczej kopalni (zob. „Wiadomości Katowickie” 1981, nr 125).

³⁰ „Trybuna Robotnicza”, 24 IX 1981.

własnej organizacji i zagrożenie porządku publicznego, stawiające „pod znakiem zapytania egzystencję naszego państwa i narodu”³¹. Podobne zarzuty formułowane były przez pezetpeerowskich działaczy z Knurowa³². Sekretarz Komitetu Miejskiego Paweł Borowski³³ uznawał „brutalne wywiezienie” Mateńki za zajęcie antysystemowe, będące „zamachem na władzę”³⁴. 24 września obwiniany o inspirowanie zajścia przewodniczący kopalnianej „Solidarności” Tadeusz Arent³⁵ został aresztowany.

Odwrotnie zdarzenie w kopalni „Szczygłowice” interpretowali śląscy działacze „Solidarności”. Incydent w kopalni i aresztowanie Arenta odebrali jako prowokację wymierzoną w związek³⁶ i ogłosili strajk poparty przez delegatów na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność”³⁷. W zachowaniu Arenta dopatrywali się szlachetnych i racjonalnych pobudek, dowodzili, że przewodniczący „Solidarności” wykazał, w skrajnie niebezpiecznej sytuacji, rozsądek i przytomność umysłu, ratując Mateńkę przed nieuchronnym publicznym linczem³⁸.

Stanowisko „Solidarności” wsparli szeregowi członkowie partii w kopalni. Za zaistniały incydent obwiniali kopalnianą dyrekcję; sam Mateńka stał się jedynie ofiarą nieodpowiedzialnych zachowań kierownictwa kopalni³⁹. Uważali, że surowe postępowanie i zastosowane środki represyjne są nieadekwatne do przewinienia: „przecież to nie jest żaden bandyta ani rzezimieszek, żeby go trzeba było od razu zamykać”, stwierdzała komisja zakładowa PZPR w kopalni⁴⁰.

³¹ *Ibidem*.

³² KWK „Szczygłowice” znajduje się na terenie miasta Knurów.

³³ Paweł Borowski (ur. 1942), działacz komunistyczny. Od 28 IX 1964 r. w PZPR. Pełnił funkcję członka egzekutywy i Plenum KP PZPR w Gliwicach oraz funkcję i sekretarza KM PZPR w Knurowie w latach 1976–1982. Od 2 I do 28 II 1967 r. słuchacz kursu dla instruktorów Komitetów Miejskich i Komitetów Powiatowych PZPR w Międzywojewódzkiej Szkole Partyjnej przy KW PZPR w Katowicach. Od 1 X 1973 r. do 31 VII 1976 r. słuchacz Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie.

³⁴ APKa, KM PZPR Knurów, 120, Protokół nr 3/81 z posiedzenia plenarnego Komitetu Zakładowego PZPR KWK „Szczygłowice” odbytego dnia 30 IX 1981 r., s. 17.

³⁵ Tadeusz Arent (ur. 1950), działacz „Solidarności”. 30–31 VIII 1980 r. uczestnik strajku w KWK „Szczygłowice”, od września 1980 r. w „Solidarności”, od 10 IX 1980 r. sekretarz Komitetu Założycielskiego, od stycznia 1981 r. sekretarz Komisji Zakładowej, od marca 1981 r. przewodniczący Komisji Zakładowej, delegat na I Walny Zjazd Delegatów Województwa Katowickiego. W latach 1980–1983 członek Konfederacji Polski Niepodległej. 13 XII 1981 r. internowany.

³⁶ Z. Zwoźniak, *Jak rodziła się „Solidarność”*. Region Śląsko-Dąbrowski 1980–1981, Warszawa 1990, s. 190.

³⁷ *Ibidem*, s. 191. Delegaci na II turę KZD wydali w tej sprawie oświadczenie, wyrażając „oburzenie” i domagając się „natychmiastowego uwolnienia” z aresztu Tadeusza Arenta. Współ z kopalnią „Szczygłowice” zastrajkowały cztery inne kopalnie, a dalszych czterdzieści ogłosiło gotowość strajkową (zob.: J. Jurkiewicz, *Jedna dekada – trzy epoki [w:] Droga do niepodległości. „Solidarność” 1980–2005*, Warszawa 2005, s. XXII).

³⁸ Sam Arent uzasadniał to podobnie, utrzymując, że wywiezienie Mateńki było koniecznością wobec skrajnego wzburzenia załogi. „Być może uratowałem mu życie” – oceniał skutki wywiezienia Mateńki. Podobne stanowisko zajmował zresztą *ex post* sam Mateńka (zob. J. Loch, *Na taczkach*, „Polityka” 1981, nr 41).

³⁹ APKa, KM PZPR Knurów, 120, Protokół nr 3/81 z posiedzenia plenarnego Komitetu Zakładowego PZPR KWK „Szczygłowice” odbytego dnia 30 IX 1981 r. Głos w dyskusji tow. Piotra Musiała, s. 15.

⁴⁰ J. Loch, *Na taczkach...*

Bardziej stanowczo formułowali swoje stanowisko członkowie kopalnianych Oddziałowych Organizacji Partyjnych⁴¹, którzy w wydanym oświadczeniu „w pełni” poparli stanowisko załogi w sprawie strajku okupacyjnego⁴² i domagali się uwolnienia działacza „Solidarność”⁴³. Niektóre OOP od ewentualnego zwolnienia Arenta uzależniały wprost swoją dalszą działalność w partii⁴⁴; inne odwoływały się do kanonów marksistowskiej dialektyki. „Arent to robotnik, a nasza partia jest robotnicza, a nie burżuazyjna” – wykładali klasowy charakter zajścia członkowie PZPR w OOP nr 6⁴⁵. Kilkudniowy areszt Arenta⁴⁶ i stanowcze postępowanie organów ścigania, w opinii działaczy związkowych inspirowane przez wojewódzkie władze partyjne⁴⁷, skutkowały masowym odejściem tamtejszych górników z PZPR i erozją zakładowej instancji partyjnej⁴⁸.

Niekiedy zdarzały się odejścia bardzo spektakularne, mające charakter manifestacji politycznej, a nawet oskarżenia partii o zdradę jej ideologicznych pryncypiów. W KWK „Borynia” jesienią 1981 r. jednocześnie aż 39 członków PZPR złożyło partyjne legitymacje, oświadczając: „partia nie stoi na pozycji socjalizmu, a cała polityka PZPR sprowadza się do obrony utraconej bezpowrotnie pozycji”⁴⁹. W poczynaniach partyjnych przywódców dostrzegali oni jedynie pozorowanie konstruktywnego dialogu ze społeczeństwem, zarzucali im „deklaratywność niepopartą czynami” i prowadzenie „dogmatycznej polityki niemającej nic wspólnego z socjalizmem”⁵⁰. Zdaniem działaczy z „Boryni”, wszystkie negatywne zjawiska i wady partii ze szczególną siłą uwidoczniły się w katowickiej instancji partyjnej, którą kierują ludzie nie tylko powszechnie nieakceptowani, obwiniani o wypaczenia z niedawnej przeszłości, ale też niezdolni do „myślenia po nowemu”⁵¹.

⁴¹ Teoretycznie najmniejszą jednostką organizacyjną PZPR były podstawowe organizacje partyjne (POP). Jeżeli POP liczyła ponad 100 osób, dzieliła się na oddziałowe organizacje partyjne (OOP), które miały jednak ograniczone statutowo uprawnienia, np. nie mogły samodzielnie przyjmować nowych członków ani nikogo skreślać ze swoich szeregów.

⁴² APKa, KM PZPR Knurów, 141, Rezolucja OOP w sprawie [Tadeusza] Arenta w KWK „Szczygłowie” w Knurowie. Oświadczenie OOP nr 1, [b.d.], s. 1.

⁴³ *Ibidem*, Łącznie stanowisko tożsame z NSZZ „Solidarność” zajęło w kopalni 25 OOP, s. 1–23.

⁴⁴ *Ibidem*, Oświadczenie OOP nr 2, s. 2.

⁴⁵ *Ibidem*, Oświadczenie OOP nr 6, s. 10.

⁴⁶ Arent po poręczeniu kilku osób, m.in. Tadeusza Mazowieckiego, ks. Józefa Tischnera, Haliny Mikołajskiej i innych, został zwolniony 29 września.

⁴⁷ Zwoźniak podaje, że podjęcie przez prokuraturę rybnicką decyzji o areszcie Arenta odbyło się na zlecenie „wyższych instancji” (zob. Z. Zwoźniak, *Jak rodziła się...*, s. 191). Prasa związkowa cytowała anonimowego przedstawiciela najwyższych władz w województwie katowickim, który miał mówić: „Arenta nie puścimy, niech siedzi” (zob. „Dziennik Związkowy” 1981, nr 34).

⁴⁸ „Zarówno PZPR, jak i ZZG przestały w kopalni istnieć” – konkludował Zwoźniak. W samej kopalni „Szczygłowie” opuściło wówczas szeregi partyjne 246 osób (zob. Z. Zwoźniak, *Jak rodziła się...*, s. 191). Zdumienie budzi przeciwstawna recepcja działaczy partyjnych najwyższego szczebla ze Śląska. Messner na posiedzeniu BP PZPR utrzymywał, że właśnie zwolnienie Arenta będzie skutkowało odejściami z partii: „[...] Jeśli Arent zostanie zwolniony, nastąpi masowe oddawanie legitymacji partyjnych i rozpadanie się całych organizacji” – przestrzegał Messner (zob. *PZPR a „Solidarność” 1980–1981. Tajne dokumenty Biura Politycznego*, oprac. Z. Włodek, Londyn 1992, dokument nr 68, s. 476).

⁴⁹ AIPN Ka, 0103/107/, t. 11, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim z dn. 1 X 1981 r., s. 302.

⁵⁰ *Plenum Komitetu Zakładowego PZPR KWK „Borynia”*, „Tygodnik Katowicki” 1981, nr 4.

⁵¹ *Ibidem*.

„Komitet Wojewódzki jest przytułkiem skompromitowanych kadrowych działaczy partyjnych takich jak Zabiński, Malik⁵², Lech⁵³, Piszczek⁵⁴ itp.” – charakteryzowali krytycznie śląskich przywódców PZPR⁵⁵. W podobnym duchu uzasadniał swoje odejście z partii członek KKP „Solidarności” i zdeklarowany komunista⁵⁶ Andrzej Cierniewski⁵⁷, gdyż, jak twierdził, „jest to partia przeciwników klasy robotniczej i »Solidarności«”⁵⁸.

Z szeregu PZPR występowali także stosunkowo wysoko umocowani w partyjnej hierarchii działacze, np. zastępca członka KW PZPR Marian Humin⁵⁹, który odszedł z partii na początku grudnia 1981 r., motywując swoją decyzję kłamiwą propagandą i matactwami władzy. „Władza oszukuje i wprowadza ludzi w błąd” – stwierdzał Humin⁶⁰. Zdarzały się również indywidualne głosy kwestionujące proletariacką legitymację partii komunistycznej, która utraciła mandat do reprezentowania robotników. „Klasę robotniczą reprezentuje tylko »Solidar-

⁵² Tadeusz Malik (ur. 1931), od 1 X 1953 r. w PZPR. W okresie 1–31 VIII 1954 r. ukończył szkołę partyjną w Opolu. Od 1 X 1962 r. do 30 VII 1965 r. studiował w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie. W 1954 r. zakończył Wojewódzką Szkołę Partyjną, a rok później Centralny Kurs Kierowników Propagandy przy KC PZPR w Warszawie. Członek KW PZPR w Opolu w latach 1975–1981. Wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej przy KW PZPR w Katowicach od 1 I 1981 r. do 28 II 1982 r. W okresie od marca do października 1981 r. kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej przy KW w Katowicach.

⁵³ Czesław Lech (ur. 1941), działacz komunistyczny i młodzieżowy. Od 25 IX 1962 r. w PZPR. W okresie 1 VII 1973 r. – 7 XI 1978 r. pełnił funkcję przewodniczącego Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Katowicach. W latach 1973–1980 I sekretarz KM w Wodzisławiu Śląskim. Członek egzekutywy KW PZPR w Katowicach od 27 X 1975 r. do października 1980 r. Od 2 XII 1980 r. do 20 I 1982 r. kierownik Wydziału Organizacyjnego w KW Katowice.

⁵⁴ Józef Piszczek (ur. 1935), od 21 III 1961 r. w PZPR. W latach 1972–1973 zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR w Katowicach. W latach 1973–1978 kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej przy KW. W latach 1978–1980 I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR Zabrze. Od 7 X 1980 r. sekretarz KW PZPR w Katowicach. Członek egzekutywy KW w latach 1980–1982.

⁵⁵ *Plenum Komitetu Zakładowego...*

⁵⁶ AIPN Ka, 0103/107/, t. 2, Inf[ormacja] dotycząca wywiadu przeprowadzonego przez dziennikarza radzieckiego J. Wasilkowa z przewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego Bytom A[ndrzejem] Cierniewskim z dn. 1 X 1980 r., s. 126. „Osobiście jestem komunistą” – powiedział Cierniewski.

⁵⁷ Andrzej Cierniewski (ur. 1946), działacz „Solidarności”. 4 IX 1980 r. uczestniczył w strajku w kopalni „Dymitrow” w Piekarach Śląskich, przewodniczący MKS. Od września 1980 r. do 1991 r. w „Solidarności”; od września 1980 r. przewodniczący MKZ w Bytomiu, od września 1980 r. do września 1981 r. członek KKP; w 1980 r. uczestniczył w negocjacjach KKP z komisją rządową dotyczących górnictwa oraz zalegalizowania NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”; w latach 1980–1981 współpracownik KPN w Bytomiu i Katowicach. W latach 1984–1985 członek Prezydium Komisji ds. Reaktywacji Związków Zawodowych przy Radzie Państwa. W latach 1985–1996 zatrudniony w KWK „Mysłowice”. Od 1996 r. na emeryturze. Od 2000 r. w SLD.

⁵⁸ AIPN Ka, 0103/107/, t. 11, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim z dn. 1 X 1981 r., s. 305.

⁵⁹ Marian Humin (ur. 1925), działacz partyjny i związkowy. Pracownik fabryki obrabiarek „Rafamet” w Kuźni Raciborskiej. Zastępca członka KW PZPR w Katowicach od czerwca 1981 r. Złożył rezygnację z funkcji partyjnych na początku grudnia 1981 r. Oficjalnie odwołany na posiedzeniu egzekutywy KW PZPR w Katowicach 18 grudnia 1981 r.

⁶⁰ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o uwagach personalnych z dn. 5 XII 1981 r. s. 264.

ność» – mówił członek Komitetu Miejskiego PZPR w Mikołowie⁶¹. Porzucali partię nawet wieloletni towarzysze, członkowie z kilkudziesięcioletnim stażem, nierazdo aktywiści PPR-u jeszcze z lat czterdziestych⁶².

Mimo tak jednoznacznych deklaracji katowiccy funkcjonariusze z KW traktowali porzucanie szeregów partyjnych jako naturalną weryfikację i oczyszczanie partii z „ludzi niepewnych ideowo”, publicznie głosząc hasła o pozytywnych skutkach tego procesu, który czyni śląską instancję bardziej zwartą i jednolitą. „Partia odzyskała w ostatnich miesiącach swoją tożsamość” – twierdził Eugeniusz Kotas⁶³, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej⁶⁴.

Jeszcze bardziej niepokojącym zjawiskiem, z punktu widzenia partii, była utrata odpowiedniej komunikacji i stale pogłębiający się deficyt zaufania „partyjnych dołów” wobec linii postępowania najwyższych władz partyjnych. Pierwotnie przybierał on kształt werbalnej kontestacji, uzyskiwań i krytyki poczynań kierownictwa PZPR wyrażanych na zakładowych zebraniach, niekiedy w bardzo ostrym i roszczeniowym tonie⁶⁵. Aktyw zakładowy i miejski powszechnie obwiniał władze partii o zbytnią uległość, domagano się zdecydowanego usztywnienia i radykalizacji stanowiska wobec „Solidarności”⁶⁶. Oceniano, że kontynuacja takiej taktyki rodzi poczucie rezygnacji i prowadzi do „frustracji i nihilizmu”⁶⁷. Krytyka zbyt uległej strategii kierownictwa partii przeradzała się w formułowane czasami wątpliwości dotyczące zasadności takiego postępowania, a niekiedy nawet wprost w jego negację. „Za mało ostro wchodzimy. Oni w nas kamieniami, a my po prostu chlebem, chyba nie tędy droga” – krytycznie określali łagodne postępowanie partii katowiccy członkowie Komitetu Centralnego PZPR⁶⁸. Zauważano, że słabość partii i brak zdecydowania stanowi pożywkę dla coraz bardziej wojowniczych poczynań działaczy „Solidarności” i „rozzuchwała skrajne elementy”⁶⁹.

⁶¹ *Ibidem*, Wydział Organizacyjny, II/164, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych oraz komentarzach i opiniach z dnia 3 XI 1981 r., s. 250. Dokument nie określa autora cytowanych słów.

⁶² *Ibidem*, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych oraz komentarzach i opiniach z dn. 3 XI 1981 r., s. 249. Wypadki opuszczania partii przez towarzyszy z najdłuższym stażem miały miejsce między innymi w Tarnowskich Górach.

⁶³ Eugeniusz Kotas (ur. 1932), działacz komunistyczny. W PZPR od 1955 r. W okresie od 20 V 1978 r. do 26 XI 1981 r. prezydent Chorzowa. Przewodniczący WKKP KW PZPR Katowice w latach 1981–1989.

⁶⁴ „Komu z nami nie po drodze”. Rozmowa z towarzyszem Eugeniuszem Kotasem, przewodniczącym WKKP w Katowicach. Rozmawiał Paweł Barteczko, „Trybuna Robotnicza”, 25–27 IX 1981.

⁶⁵ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych oraz komentarzach i nastrojach w woj. z dn. 15 X 1981 r., s. 3. Niekiedy na zebraniach partyjnych padały skrajne żądania domagające się więzienia, a nawet kary śmierci dla byłych przywódców PZPR winnych spowodowania kryzysu społecznego i ekonomicznego (zob. APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/164, Notatka z dnia 26 IX 1981 r., s. 233). Notatka nie precyzuje, w jakiej konkretnej organizacji partyjnej padały takie żądania.

⁶⁶ *Ibidem*, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych oraz komentarzach i nastrojach w woj[ewództwie] z dnia 15 IX 1981 r., s. 3.

⁶⁷ *Ibidem*, Inf[ormacja] o aktualnych nastrojach w województwie z dnia 16 X 1981 r., s. 19.

⁶⁸ III Plenum KC PZPR, 2–3 września 1981 r.: *podstawowe dokumenty i materiały*, Warszawa 1981, Głos w dyskusji Franciszka Bańko, członka KC, górnik z KWK „Barbara” w Chorzowie, s. 77.

⁶⁹ *Ibidem*, Przemówienie niewyłoszone, złożone do protokołu przez Stanisława Łowickiego, członka KC PZPR, motorniczego z Katowic, s. 122.

„Brakuje nam stanowczości i skuteczności działania”, mówił na III Plenum KC PZPR, działacz partyjny z Katowic Stanisław Łowicki⁷⁰. Tym wypaczeniom mogły położyć kres tylko „jednoznaczne pociągnięcia rządu w celu zlikwidowania chaosu w państwie”⁷¹ i stanowcze ukrócenie „wrogich działań wobec partii”⁷².

Wśród szeregowych działaczy partii dominowało poczucie wyalienowania i opuszczenia przez instancje wyższe. Powszechnie uznawano, że partia okazała się niezdolna do ochrony własnych członków, pozostawiając ich w „osamotnieniu”, „pod silną presją »Solidarności«”⁷³. Opresyjnym działaniem aktywistów „Solidarności” i brakiem odpowiedniego wsparcia usprawiedliwiali swoją pasywną postawę; uważali, że „w obecnej sytuacji nie można od nich wymagać aktywności i zaangażowania”⁷⁴. Oceniano, że partia w przedsiębiorstwach jest zdominowana przez zakładowe komórki związku, i wyrażano obawy o swoje przyszłe losy. Argumenty te podzielali niektórzy śląscy działacze wchodzący w skład Komitetu Centralnego PZPR, nawołując do udzielania rzeczywistej, nie deklaratywnej pomocy, działacze zakładowi albowiem „z dnia na dzień tracą nadzieję na sens partyjnego działania”⁷⁵. „Bez naszego wsparcia, to znaczy nas tu na górze, ludzie ci zostaną zaszcuci” – kreślił dramatyczną perspektywę zakładowych działaczy wiceprzewodniczący katowickiego ZBoWiD-u⁷⁶ Alfred Janus⁷⁷. W sytuacji eskalacji konfliktu ze związkiem wyrażano wątpliwości, czy „członkowie partii są dostatecznie zabezpieczeni, gdyż »Solidarność« ma takie zabezpieczenie już dawno rozpracowane”⁷⁸. Bezsilę partii w tej materii konfrontowano ze zdecydowaną działalnością działaczy związkowych, którzy w analogicznych sytuacjach umieli skutecznie bronić własnych członków. „Smutne jest to, że »Solidarność« potrafi obronić swojego członka, a PZPR niestety nie potrafi” – komentowali działacze z Komitetu Zakładowego w KWK „Szczygłowice”⁷⁹. Obawa o przyszłość i niedostateczna opieka instancji partyjnych była niekiedy powodem opuszczenia szeregów PZPR. „Mamy rodziny i chcemy żyć” – motywowali składanie

⁷⁰ *Ibidem*, s. 123.

⁷¹ *II Plenum KC PZPR, 11 sierpnia 1981 r.: podstawowe dokumenty i materiały*, Warszawa 1981, Głos w dyskusji Kazimierza Skwary, członka KC PZPR, nadgórnika z KWK „Ziemowit”, s. 110.

⁷² APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Informacja o przebiegu dalszych zebrań konsultacyjnych na temat wystąpienia biura Politycznego KC PZPR z dnia 25 XI 1981 r., s. 217.

⁷³ *Ibidem*, Wydział Organizacyjny, II/164, Informacja o podejmowanych działaniach partyjnych oraz sytuacji politycznej w województwie z dnia 26 IX 1981 r., s. 227.

⁷⁴ „Fakty” 1981, nr 102. Opinię taką wyrażali szeregowi członkowie partii z Jaworzna.

⁷⁵ *III Plenum KC PZPR...*, Głos w dyskusji Tadeusza Subelaka, członka KC, górnika z KWK „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu, s. 78.

⁷⁶ Związek Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) – organizacja kombatancka utworzona 2 IX 1949 r., w wyniku narzuconego zjednoczenia jedenastu istniejących w tym czasie, działających od 1945 r., organizacji kombatanatów i więźniów obozów hitlerowskich. Do 1989 r. politycznie i organizacyjnie podporządkowana PZPR.

⁷⁷ *II Plenum KC PZPR...*, Głos w dyskusji Alfreda Janusa, s. 109.

⁷⁸ AP Katowice, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/164, Informacja o sytuacji politycznej i nastrojach w województwie katowickim z dnia 19 IX 1981 r., s. 204.

⁷⁹ *Ibidem*, KM PZPR Knurów, 120, Protokół nr 3/81 z posiedzenia plenarnego Komitetu Zakładowego PZPR KWK „Szczygłowice” odbytego dnia 30 IX 1981 r., Głos w dyskusji tow. Kuliniaka, s. 15. Bezpośrednim powodem wypowiedzi Kuliniaka była postawa śląskiej „Solidarności” po zajęciu w kopalni „Szczygłowice” 23 IX 1981 r.

legitymacji partyjnych działaczy z Knurowa⁸⁰. Odpowiedzialność za taki stan rzeczy przypisywano zarówno błędom kierownictwa partii, które „oderwało się od bazy partyjnej”⁸¹, jak i wadliwym procedurom wewnątrzpartyjnym i „niedomaganiem organizacyjnym naszej partii”⁸². Pretensje formułowano także pod adresem dyrekcji zakładów, które zostały zdominowane przez działaczy związkowych i ulegały ich najróżniejszym żądaniom, a postawę dyrekcji determinował „lęk przed reakcją zakładowych ogniw »Solidarności«”⁸³. Krytyce poddawano działalność Komitetu Wojewódzkiego. Oceniano, że polityka KW charakteryzuje się nie tylko pasywnością, ale i kompletnym brakiem wiedzy o sytuacji partii w terenie, o której KW w gruncie rzeczy „nic nie wie”⁸⁴.

Wytyczne płynące z KW przyjmowano z rezerwą i rozczarowaniem. Postrzegano je w kategorii nic nieznaczących gestów i hasel i postulowano, „aby do podstawowych organizacji partyjnych przysyłać zwięzłe, komunikatywne opracowania, gdyż same uchwały nie wystarczą”⁸⁵. Ze szczególnym rozczarowaniem odbierano bierną postawę Zabińskiego, zwłaszcza w kontekście konfliktowych wydarzeń w śląskich kopalniach. Wskazywano, że nawet powszechnie nieakceptowany poprzednik Zabińskiego wykazywał większą empatię i zainteresowanie losami górników: „w chwilach jakiegokolwiek zagrożenia na kopalni, nawet pan Grudzień⁸⁶ był na miejscu jako I Sekretarz”⁸⁷. Aktyw partyjny z KWK „Szczygłowice” wytykał brak zaangażowania KW w konflikcie o wolne soboty, zwłaszcza struktur partyjnych mających nadzór nad kopalniami: „szczególnie bolesne było milczenie Wydziału Węglowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR”, ubolewali działacze ze „Szczygłowice”⁸⁸.

Opinia KW PZPR w Katowicach była odwrotna. Zakładowe instancje partyjne, zdaniem Komitetu Wojewódzkiego, mają dostateczne wsparcie i pomoc logistyczną, wykazują jednak chwiejną postawę, bierność i pasywność; „prawie wcale nie realizują zaleceń instancji”, charakteryzuje ich „słaba praca” i niemoc wobec „agresywnej postawy wielu działaczy »Solidarności«”⁸⁹.

⁸⁰ *Ibidem*, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/164, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych oraz komentarzach i opiniach z dn. 3 X 1981 r., s. 248.

⁸¹ VI Plenum KC PZPR, 27–28 listopada 1981 r.: *podstawowe dokumenty i materiały*, Warszawa 1981, Głos w dyskusji Alfreda Janusa, członka KC PZPR, wiceprezesa ZBoWiD w Katowicach, s. 61.

⁸² III Plenum KC PZPR..., Głos w dyskusji Tadeusza Subelaka, członka KC górnik z KWK „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu, s. 78

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/164, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych oraz komentarzach w województwie z dnia 9 X 1981 r., s. 271.

⁸⁵ „Fakty” 1981, nr 100.

⁸⁶ Zdzisław Grudzień (1924–1982), działacz partyjny, komunista. Od 1957 r. pełnił ważne funkcje w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Katowicach: sekretarz KW (1960–1970), I sekretarz KW (1971–1980). Pełnił także funkcje we władzach PZPR: członek Komitetu Centralnego PZPR (1964–1981), zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR (1971–1975), członek Biura Politycznego (1976–1980). W latach 1965–1982 poseł na Sejm PRL.

⁸⁷ APKa, KM PZPR Katowice, 19, Protokół nr 4 z plenarnego posiedzenia KM PZPR dnia 9 XII 1981 r., Głos w dyskusji tow. Śmierciaka, II sekretarza KZ KWK „Gottwald”, s. 390.

⁸⁸ *Ibidem*, KM PZPR Knurów, 120, Protokół 3/81 z posiedzenia plenarnego KZ PZPR KWK „Szczygłowice” odbytego dnia 30 IX 1981 r. Głos w dyskusji tow. Edwarda Michalaka, s. 15.

⁸⁹ *Ibidem*, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/164, Inf[ormacja] o podejmowanych działaniach partyjnych oraz sytuacji społeczno-politycznej w województwie z dnia 26 IX 1981 r., s. 227–230.

Szczególnie dramatycznie, w opinii KW, kształtowała się sytuacja partii w hucie „Katowice”, gdzie nastąpiło „największe rozchwianie ideowe i rozluźnienie dyscypliny”⁹⁰. Podobnie rzeczy miały się w Fabryce Samochodów Małolitrażowych (FSM) w Tychach i kopalni „Szczygłowice”. Pewien wpływ na taki stan rzeczy wywierały błędy poprzedniego kierownictwa partii, przyjmowanie w szeregi PZPR „ludzi młodych, niepewnych i bezideowych”, niespełniających „elementarnych kryteriów ideowych i politycznych”⁹¹. Konsekwencją był „niski stopień integracji” wewnątrzpartyjnej i brak „elementarnego doświadczenia i umiejętności prowadzenia pracy politycznej”⁹². Decydujące było jednak uleganie „krzykliwej, demagogicznej, antypartyjnej i antyradzieckiej propagandzie” „Solidarności”, a niekiedy bliskie relacje i działalność niektórych sekretarzy zakładowych w strukturach związkowych⁹³. Zdaniem KW, komisja zakładowa w Tychach była jawnie infiltrowana przez działaczy „Solidarności”, gdyż „wybrane kierownictwo KZ PZPR w zdecydowanej większości należy do NSZZ »Solidarność«”⁹⁴. Podobnie było w komórkach partyjnych w hucie „Katowice”, gdzie do „Solidarności” należało ponad 80 proc. członków komitetu fabrycznego i komitetu zakładowego PZPR⁹⁵.

Skutkiem wrześniowych wydarzeń w KWK „Szczygłowice” była dezorganizacja partii na terenie kopalni, która w opinii Wydziału Organizacyjnego KW, była „praktycznie rozbita”, a „kierownictwo KZ istnieje jedynie formalnie, jest zastraszone, niezdolne do działania”⁹⁶. Wobec takiej dekompozycji instancji partyjnych, Wydział Organizacyjny wnioskował rozważenie możliwości rozwiązania organizacji partii w referowanych zakładach. „W istniejącej sytuacji należy przygotować decyzję polityczną zmierzającą do podjęcia statutowej decyzji o rozwiązaniu organizacji w hucie „Katowice”, FSM Tychy i KWK „Szczygłowice” w Knurowie”⁹⁷ – brzmiała konkluzja przesłana do KW PZPR⁹⁸.

⁹⁰ *Ibidem*, Wydział Organizacyjny, II/165, Ocena sytuacji w organizacjach partyjnych wykazujących największe rozluźnienie ideowe, polityczne i organizacyjne z dnia 5 XI 1981 r., s. 103. Odnotowano, że od lipca 1981 r. nie odbyło się tam żadne prawomocne zebranie partyjne, a ponad połowa członków partii nie płaci składek.

⁹¹ *Ibidem*.

⁹² *Ibidem*, s. 103–104.

⁹³ *Ibidem*, s. 104 i 107. Jako przykład zbyt bliskich relacji przywoływano, już byłego jesienią 1981 r., sekretarza KZ FSM Tychy, Władysława Lisa, który zasiadał w Zarządzie Śląsko-Dąbrowskiego Regionu NSZZ „Solidarność”.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 107. KW w Katowicach już zimą i wiosną 1981 r. próbował rozwiązać KZ PZPR w FSM Tychy lub unieważnić demokratycznie wybrane władze w dniu 19 XII 1980 r. Wybory próbował unieważnić tow. Czesław Lech, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR (szerzej na ten temat zob.: W. Lis, *Marzenia o idealach* [w:] *Przepychanka*, zebrał J. Cieszewski, Warszawa 1989, s. 59–60). Żabiński na zebraniu Biura Politycznego KC w grudniu 1980 r. wyrażał się bardzo krytycznie o wyborach partyjnych w FSM, oskarżając „Solidarność” o ingerencję, manipulację, wrogość i szerzenie hasel antypartyjnych, m.in. o atakowanie zasady centralizmu demokratycznego. Zapowiadał też „wykluczenie tych, co wygłaszali antypartyjne poglądy. Trzeba będzie rozwiązać KZ albo stoczyć bitwę na OOR, albo rozwiązać organizację partyjną” (zob. *PZPR a „Solidarność” 1980–1981...*, dokument nr 35, s. 211).

⁹⁵ *Ibidem*, s. 105.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 110.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 111.

⁹⁸ KW nie podjął decyzji zalecanej przez Wydział Organizacyjny z powodu opracowywania kompleksowego dokumentu oceniającego pracę organizacji partyjnych we wszystkich większych

Niewiele lepiej działo się w innych zakładach województwa katowickiego. W listopadzie dokumenty partyjne donoszą o zupełnej inercji aktywu partyjnego w KWK „Pokój”, gdzie miejscowy „KZ PZPR całkowicie oddał pole »Solidarności«”⁹⁹. Inną jaskrawą ilustracją jest *casus* POP przy LO im. Majakowskiego w Zawierciu, w której tamtejszy sekretarz zakładowy sam wystąpił o rozwiązanie organizacji partyjnej¹⁰⁰. Równie niekorzystnie przedstawiała się sytuacja partii w innych środowiskach nauczycielskich. Już na początku października I sekretarz Komitetu Środowiskowego Szkolnictwa w Zabrze ostrzegwał przed całkowitym rozkładem struktur partyjnych wśród nauczycieli i zapowiadał, że „rozpadnie się cała organizacja partyjna w szkolnictwie” z powodu coraz bardziej agresywnej działalności „Solidarności”, której wpływy: „powiększają się z dnia na dzień”¹⁰¹. W rzeczywistości sytuacja partii w innych zakładach pracy wyglądała podobnie źle. Większość zebrań partyjnych w ogóle się nie odbywała, inne toczyły się przy minimalnej frekwencji. Dominowała całkowita niechęć do jakichkolwiek konstruktywnych poczynań, a „podstawowa baza członków partii wykazywała coraz większą obojętność do działań partyjnych”¹⁰². Zdarzało się, że nawet funkcyjni sekretarze zakładowi, stanowiący najczynniejszy aktyw partyjny, kwestionowali

zakładach województwa katowickiego. Na początku grudnia KW PZPR w Katowicach przesłał do Wydziału Organizacyjnego Komitetu Centralnego dokument zatytułowany *Informacja o układzie sił politycznych w zakładach pracy*, dotyczący analizy politycznej w dwustu sześćdziesięciu największych przedsiębiorstwach województwa katowickiego. Analizą objęto wszystkie zakłady, które zatrudniały powyżej 1 tys. pracowników. Łącznie załogi tych zakładów liczyły 867 483 pracowników, co stanowiło wówczas 80,3% ogółu zatrudnionych w gospodarce uprzemysłowanej całego województwa. W zakładach tych organizacje partyjne PZPR różnego szczebla zrzeszały 186 122 członków i kandydatów, którzy stanowili 56% ogólnej liczebności wojewódzkiej organizacji partyjnej. Odsetek pracowników, którzy należeli do partii, wynosił ok. 21%. Dokument, firmowany przez Wydział Organizacyjny KW PZPR, został przygotowany we współpracy i przy udziale terenowych kierowników instancji partyjnych. W sporządzonym dokumencie autorzy przyjęli kryterium liczby zatrudnionych w poszczególnych zakładach, dzieląc je na trzy podstawowe grupy: zakłady o zatrudnieniu od 1 tys. do 4 tys. pracowników, zakłady o zatrudnieniu od 4 tys. do 8 tys. pracowników, zakłady o zatrudnieniu powyżej 8 tys. pracowników. Przeprowadzona analiza układu sił politycznych w przedsiębiorstwach województwa katowickiego wykazała, że jest dobra bądź spokojna atmosfera, a KZ/POP prowadzą działalność bez specjalnych przeszkód w 87 zakładach – 60 zakładach o zatrudnieniu od 1 tys. do 4 tys. osób, 18 zakładach o zatrudnieniu od 4 tys. do 8 tys. osób, 9 zakładach o zatrudnieniu powyżej 8 tys. osób. KZ/POP mają ograniczony wpływ na załogę wynikający z różnego charakteru sytuacji konfliktowych w 117 zakładach: 81 zakładach o zatrudnieniu od 1 tys. do 4 tys. osób, 34 zakładach o zatrudnieniu od 4 tys. do 8 tys. osób, 2 zakładach o zatrudnieniu powyżej 8 tys. osób. Dominacja ogniw „Solidarności” oraz związany z tym mocno zawężony wpływ KZ/POP na postawę załogi ma miejsce w 56 zakładach: 44 zakładach o zatrudnieniu od 1 tys. do 4 tys. osób, 6 zakładach o zatrudnieniu od 4 tys. do 8 tys. osób, 6 zakładach o zatrudnieniu powyżej 8 tys. osób. Opracowany dokument w świetle innych danych wydaje się zupełnie niewiarygodny, a sytuacja organizacji partyjnych w wielu zakładach pracy była w rzeczywistości gorsza niż przedstawia to dokument (zob.: APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, I/343, *Informacja* o układzie sił politycznych w zakładach pracy z dn. 10 XII 1981 r., s. 1–27).

⁹⁹ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, *Informacja* o niektórych działaniach partyjnych oraz nastrojach społecznych z dn. 30 XI 1981 r., s. 81.

¹⁰⁰ *Ibidem*, *Informacja* o sytuacji społeczno-politycznej w woj. z dn. 7 XI 1981 r., s. 136.

¹⁰¹ *Ibidem*, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/164, *Informacja* o działaniach partyjnych oraz komentarzach i opiniach z dnia 3 XI 1981 r., s. 249.

¹⁰² *Ibidem*, *Informacja* o działaniach partyjnych oraz komentarzach i nastrojach w woj. z dn. 15 X 1981 r., s. 4.

cały trzydziestopięcioletni dorobek PRL, akcentując społeczne ubóstwo i niski poziom życia w porównaniu z państwami zachodnimi¹⁰³. Wszystkie te czynniki sprawiły, że poziom wiary w skuteczność i efektywność działań kierownictwa partii został zredukowany do absolutnego minimum, a nieufność potęgował ponadto fatalny stan zaopatrzenia rynku w województwie katowickim, który osiągnął „swoj najniższy punkt krytyczny”¹⁰⁴.

Śląska organizacja partyjna miała jedynie incydentalne okresy ożywienia, zazwyczaj w obliczu ważnych dla całej partii wydarzeń, takich jak IV Plenum KC czy lipcowy, jedyny w historii PZPR, nadzwyczajny zjazd partii. Szczególnie po październikowym IV Plenum KC zakładowe instancje partyjne nabrały dużego optymizmu i chęci do działania, nastąpiła długo oczekiwana konsolidacja szeregów partyjnych i „umocnienie gotowości do zadań partyjnych”¹⁰⁵. IV Plenum stworzyło, zdaniem zakładowych działaczy partyjnych, „podstawy umożliwiające przejście do ofensywy politycznej” i określone było jako zgodne z oczekiwaniami partyjnymi¹⁰⁶. Za najistotniejszą uznawano, uchwaloną przez plenum, potrzebę samookreślenia się¹⁰⁷ członków partii, która umożliwiła, zdaniem aktywu, obiek-

¹⁰³ *Ibidem*, Notatka z dnia 26 IX 1981 r., s. 233. Poglądy takie wyrażano na zebraniu I sekretarza POP w Krzyżanowicach.

¹⁰⁴ *Ibidem*, Inf[ormacja] sygnałna o wzroście napięcia społecznego w woj. katowickim z dn. 24 XI 1981 r., s. 205. Czołowy działacz śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”, Tadeusz Jedynek, obliczał późną jesienią 1981 r., że zaopatrzenie sklepów w towary objęte sprzedażą reglamentowaną w Rybnickim Okręgu Węglowym (ROW) wynosi zaledwie 10% (zob. *Ostatnie posiedzenie KK*, „Arka” 1983, nr 1, s. 15). Przeciw takiemu zaopatrzeniu wielokrotnie protestowała śląska „Solidarność”, m.in. organizując wielki strajk ostrzegawczy 7 sierpnia 1981 r. Interesujące, że podobna była opinia prominentnych katowickich działaczy PZPR. Żabiński już wiosną 1981 r. mówił: „takiego głodu na Śląsku nie było nawet po wojnie” (zob. *Tajne dokumenty...*, dokument nr 62 z 18 VI 1981 r., s. 409). Podobnie kwestię ubóstwa żywnościowego na Śląsku przedstawiał, wówczas zastępca członka KC PZPR, Jerzy Romanik: „Chodzimy do pracy głodni” – mówił na XI Plenum KC 9–10 VI 1981 r. (zob. „Nowe Drogi” 1981, nr 5/6, przemówienie tow. Jerzego Romanika, s. 104). Fatalny stan aprowizacji dotyczył całego kraju i był powodem wielu protestów i demonstracji. Władze tłumaczyły tę sytuację najczęściej niskim skupem mięsa, niepozwalającym na wystarczające pokrycie przydziałów kartkowych (zob. J. Holzer, „Solidarność” 1980–1981. *Geneza i historia*, Warszawa 1990, s. 312).

¹⁰⁵ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych w woj. katowickim związanych z dokumentami IV plenum KC PZPR z dn. 22 X 1981 r., s. 40.

¹⁰⁶ *Ibidem*, Inf[ormacja] o pracy instancji i organizacji partyjnych po IV Plenum KC z dn. 26 X 1981 r., s. 58.

¹⁰⁷ Terminem „samookreślenie” określano opowiedzenie się tych wszystkich członków partii, którzy należeli jednocześnie do NSZZ „Solidarność”, jednoznacznie po jednej ze stron. Bezpośrednio było to pokłosie wystąpienia I sekretarza KC Stanisława Kani na IV Plenum partii, który stwierdził: „partia jest jedna i nie można należeć jednocześnie i do naszej partii i do takiej, która wobec niej jest wroga” (zob. *Dyskusja plenarna na IV Plenum KC PZPR*, „Nowe Drogi” 1981, nr 11, s. 15). Mimo narastającej od miesięcy polaryzacji stanowisk, takie łączenie przynależności organizacyjnej było jesienią 1981 r. jeszcze zjawiskiem powszechnym – szacowano, że aż 700 tys. ludzi należy do obu organizacji. Nie dotyczyło to, wbrew pozorom, jedynie szeregowych członków partii, ale także etatowych funkcjonariuszy PZPR, a nawet członków elitarnego KC partii. Przykładowo, na niezwykle ważnym nadzwyczajnym zjeździe partii w lipcu 1981 r. na 1962 delegatów aż 414 należało do „Solidarności”, co dawało łącznie 21% uczestników (zob.: A. Paczkowski, *Droga do mniejszego zła. Strategia i taktyka obozu władzy. Lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002, s. 201). Samookreślenie spowodowało, że większość funkcyjnych pracowników partii w woj. katowickim opowiedziało się za przynależnością do PZPR. Już w czasie obrad

tywne rozeznanie się, „która część kadry zachowuje chwiejną lub bierną postawę¹⁰⁸. Katowiccy działacze partyjni stawiali ten problem już znacznie wcześniej. „Nadchodzą czasy, w których każdy musi się określić i wyraźnie odpowiedzieć; w tych czasach nie ma miejsca dla sezonowych, niezdecydowanych i dwulicowców” – zapowiadał Zabiński jeszcze na wrześniowym Plenum Komitetu Wojewódzkiego w Katowicach¹⁰⁹. W referacie katowickiej egzekutywy jednoznacznie wyklądał stanowisko partii: „Nie możemy [...] zgodzić się, by część członków partii wносиła w nasze szeregi poglądy z obcych politycznie źródeł, żywo bijących w niektórych ośrodkach kierowniczych »Solidarności«”¹¹⁰.

Nie wszyscy przedstawiciele partii podzielali jednak tak jednoznacznie polaryzujące stanowisko, dostrzegając w nim niebezpieczeństwo ostatecznego i nieodwołalnego podziału społeczeństwa¹¹¹. „Członkowie partii muszą być tam, gdzie jest 10 milionów ludzi”, argumentowano na zebraniu POP ZOZ w Piekarach Śląskich¹¹². Część członków partii zalecenie samookreślenia wykorzystywała zresztą jako wygodny pretekst do wypisywania się z PZPR¹¹³; inni uznawali wezwanie władz partii jako naruszenie fundamentalnego prawa obywateli do zrzeszania się w legalnie istniejących organizacjach, teoretycznie zresztą tożsamych ideowo. „Doły związkowe są robotnicze i nie można wymagać od szeregowych członków partii i »Solidarności« formalnego samookreślenia się” – argumentowali członkowie partii w KWK „Dymitrow”¹¹⁴.

IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR dziewięciu członków KC ze Śląska – towarzysze: Wanda Świtalska, Jerzy Błaszak, Franciszek Bańko, Alojzy Gorzawski, Józef Jakubiec, Kazimierz Skwara, Stanisław Węgliński, Jan Witek i Jan Zimnicki – złożyło oświadczenie o swoim wystąpieniu z „Solidarności” (zob. *Dyskusja plenarna na IV Plenum KC PZPR, „Nowe Drogi”* 1981, nr 11, s. 6). Bywały jednak w województwie także przypadki odwrotne. W październiku 1981 r. odeszli z partii sekretarze KMG w Bukownie i Brzeszczach, a także I sekretarz tyskiego FSM (zob. APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o pracy instancji i organizacji partyjnych po IV Plenum KC z dn. 26 X 1981 r., s. 58). Datowana cztery dni wcześniej inna notatka Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Katowicach błędnie podaje, że z trzydziestu dwóch sekretarzy KM/KMG/KG I KZ nie pozostał w „Solidarności” nikt (zob. APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych związanych z dokumentem IV Plenum KC z dn. 22 X 1981 r., s. 40).

¹⁰⁸ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych związanych z dokumentem IV Plenum KC z dn. 22 X 1981 r., s. 40.

¹⁰⁹ *Referat egzekutywy KW PZPR w Katowicach wygłoszony przez I sekretarza KW tow. Andrzeja Zabińskiego*, „Trybuna Robotnicza”, 7 IX 1981.

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o sytuacji społeczno-politycznej w woj. z dn. 7 XI 1981 r., s. 129. Podobnie negatywne refleksje mieli członkowie związku, upatrując w samookreśleniu tendencje partii do konfrontacji (zob. Z. Zwoźniak, *Jak rodziła się...*, s. 196). Było to pomieszanie obaw członków związku i hipokryzji niektórych działaczy, szczególnie w kontekście wystąpienia śląskiego delegata, Kazimierza Świtonia, na I KZD NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, gdzie Świton nawoływał do jednoznacznej deklaracji członków jednocześnie „Solidarności” i PZPR (zob. *Diariusz zjazdowy*, „Tygodnik Solidarność” 1981, nr 28, s. 12).

¹¹² *Ibidem*.

¹¹³ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych oraz nastrojach społecznych z dnia 30 X 1981 r., s. 80–81.

¹¹⁴ *Ibidem*, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych i komentarzach w województwie z dnia 21 X 1981 r., s. 35.

Okresy wzmożonej aktywności były jednak krótkotrwałe, partia w przedsiębiorstwach szybko wracała do apatycznej bezradności i bierności, a jej członkowie coraz częściej kontestowali decyzje partyjnych zwierzchników. W listopadzie Komitet Miejski w Tychach informował: „wzrasta nieufność członków i aktywu partyjnego wobec BP i sekretariatu KC”¹¹⁵. Innym, zupełnie nieznanym dotąd zjawiskiem, była odmowa wyrażenia poparcia dla decyzji Biura Politycznego KC PZPR przez aż dwanaście oddziałowych organizacji partyjnych w KWK „Borynia”, do których dołączyły wkrótce także dwie OOP w KWK „Jaworzno”¹¹⁶. Pod koniec listopada 1981 r. informacje katowickiej Służby Bezpieczeństwa odnotowywały coraz bardziej beznadziejną sytuację organizacji partyjnych w zakładach, gwałtowną eskalację napięcia i wzrastającą „temperaturę wrzenia w zakładach pracy”¹¹⁷. „Partia w zakładach nie istnieje” – jednoznacznie definiował położenie partii Komitet Miejski PZPR w Katowicach¹¹⁸. Analogiczne stanowisko zajmowały Komitety Miejskie w Chorzowie i Tarnowskich Górach, a uczestnicy Wyższego Uniwersytetu Marksizmu i Leninizmu przy KM w Będzinie konkludowali: „»Solidarność« skutecznie paraliżuje wpływ partii na załogę”¹¹⁹.

W istocie zamierzenia związku były o wiele bardziej dalekosiężne i niebezpieczne dla partii. Zakres działań nie ograniczał się już do poczynań statutowych ani zdobywania wpływu na załogi pracownicze, związek najpierw w wypowiedziach swoich pojedynczych przedstawicieli, a później zbiorowym głosem zakładowych struktur podważył w sposób zasadniczy celowość działalności komórek partyjnych w przedsiębiorstwach. W praktyce nie chodziło już o marginalizację partii w zakładach pracy (jesienią 1981 r. w województwie katowickim stan taki już był dokonany), ale o całkowite wyrugowanie partii z przedsiębiorstw. Przemawiając na I Krajowym Zjeździe delegatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku przedstawiciel Śląsko-Dąbrowskiego Regionu, były przewodniczący katowickiego MKZ, Andrzej Rozpłochowski¹²⁰, przedstawił priorytety związku, do których zaliczył konieczność usunięcia partyjnych komitetów z zakładów pracy, oskarżając je o nadrzędność celów politycznych i przyczynienie się do zapaści gospodarczej¹²¹. „Zakład pracy jest miejscem pracy, a nie działalności politycznej” – mówił na zjeź-

¹¹⁵ *Ibidem*, Inf[ormacja] o komentarzach społecznych i opiniach w województwie z dnia 27 XI 1981 r., s. 224.

¹¹⁶ *Ibidem*, Inf[ormacja] o przebiegu dalszych spotkań konsultacyjnych na temat wystąpienia BP KC PZPR z dn. 25 XI 1981 r. i z dn. 26 XI 1981 r., s. 218 i 220. Do dwunastu OOP w KWK „Borynia” dołączyło szybko jeszcze pięć innych organizacji oddziałowych w tej kopalni.

¹¹⁷ AIPN Ka, 103/107, t. 11, Inf[ormacja] sygnałna o wzroście napięcia społecznego w województwie katowickim z dnia 24 XI 1981 r., s. 206.

¹¹⁸ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o komentarzach społecznych i opiniach w woj. z dn. 27 XI 1981 r., s. 225.

¹¹⁹ *Ibidem*. Z opiniami Komitetów Miejskich w woj. katowickim były zgodne spostrzeżenia Jaruzelskiego o sytuacji partii w zakładach pracy w skali całego kraju, wyrażone w rozmowie z marszałkiem Kulikowem: w zakładach pracy „panoszy się »Solidarność«” (zob. A. Dudek, *Bez pomocy nie damy rady*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2009, nr 12, s. 9).

¹²⁰ Andrzej Rozpłochowski (ur. 1950), w dniach 29–31 VIII 1980 r. uczestnik strajku w Hucie Katowice. Od 31 VIII 1980 r. przewodniczący MKS w Hucie Katowice, następnie MKR z siedzibą w Hucie Katowice. Od września 1980 r. członek Prezydium KKP. Delegat na I KZD, członek Komisji Programowej, członek Komisji Krajowej. 13 XII 1981 r. internowany.

¹²¹ *Diariusz zjazdowy*, „Tygodnik Solidarność” 1981, nr 28, s. 8.

dzie Rozpłochowski¹²². Jeszcze dobitniej nakreślił to w czasie obrad drugiej tury zjazdu: „Musi być zniesione polityczne namiestnictwo nad przedsiębiorstwem. W tym celu należy zlikwidować Komitety Zakładowe partii”¹²³.

Wśród związkowców w województwie katowickim nie był wcale odosobniony w takim poglądzie. Już na początku października 1981 r. z podobnymi postulatami występowały zakłady pracy w Jastrzębiu¹²⁴. W połowie października zażądała tego Komisja Zakładowa „Solidarność” przy Kombinacie Budownictwa Ogólnego Rybnik¹²⁵. Jakkolwiek postulat opuszczenia przez partię terenu zakładów nie był nigdy artykułowany w oficjalnych dokumentach Zarządu Regionu, żądania takie, stawiające w istocie pytania o sens istnienia partii w jej dotychczasowej formule, od końca października były już głoszone otwarcie i w sposób coraz bardziej powszechny¹²⁶.

Niektóre komórki „Solidarność” dostrzegały ścisły związek między funkcjonowaniem partii w przedsiębiorstwach i kryzysem gospodarczym, a w relegowaniu partii z zakładów widziały konieczny warunek uzdrowienia sytuacji. „Dopóki PZPR nie zniknie z zakładów, to będzie w Polsce źle” – głosili liderzy „Solidarność” w KWK „Ziemowit” i nawoływali członków partii do opuszczania szeregów PZPR¹²⁷. W odchodzeniu robotników ze struktur partyjnych upatrywali skuteczną metodę rozkładu partii, albowiem „masowe składanie legitymacji partyjnych spowoduje ruinę PZPR”¹²⁸. Współgrała z tym uchwała górniczej załogi „Ziemowita”, która na masowce 18 listopada postanowiła o wprowadzeniu zakazu spotkań członków Komitetu Centralnego i Wojewódzkiego PZPR z górnikami na terenie zakładu, który, uzasadniając uchwałę, pełni funkcję gospodarczą i „nie może być areną walki politycznej”¹²⁹. Analogiczne argumenty wysuwali działacze związkowi z zakładu nr 2 FSM Tychy, uznając, że na terenie zakładu „winien funkcjonować tylko aparat gospodarczy [...] oraz przedstawiciele związków zawodowych”, a wszelka „działalność polityczna winna prowadzona być poza zakładem pracy”¹³⁰.

¹²² *Ibidem*.

¹²³ „Wiadomości Katowickie” 1981, nr 132.

¹²⁴ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/164, Notatka sygnałowa z dnia 9 X 1981 r., s. 299. Notatka nie precyzuje, jakie zakłady występowały z takim żądaniem.

¹²⁵ *Ibidem*, PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o wydarzeniach na terenie województwa z dn. 17 X 1981 r., s. 24.

¹²⁶ Przewodniczący regionu Leszek Waliszewski stwierdzał, że postulaty mają charakter wyłączony spontaniczny, a eliminacja partii z zakładów pracy nie jest planowanym celem związku (zob. AIPN Ka, 103/138, t. 2, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 9 XII 1981 r., s. 473). Waliszewski mówił o tym w tyskich Zakładach Tworzy Sztucznych „ERG”.

¹²⁷ AIPN Ka, 103/107, t. 11, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 16 X 1981 r., s. 235.

¹²⁸ *Ibidem*, s. 235.

¹²⁹ *Ibidem*, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 18 XI 1981 r., s. 64.

¹³⁰ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, I/1387, Działania „Solidarność” przeciw ogniom partii, 1 XII 1981 r., s. 106. Katowicka Służba Bezpieczeństwa donosiła, że inicjatywa usunięcia partii z zakładu wyszła z wydziału tłoczni FSM Tychy (zob. AIPN Ka, 103/138, t. 2, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 1 XII 1981 r., s. 544).

W połowie miesiąca domagało się już tego wiele zakładów, a inne przedsiębiorstwa wnioskowały o odebranie etatów pracowniczych partyjnym sekretarzom¹³¹. Przedstawiciele „Solidarności” w niektórych fabrykach domagali się tego w formie coraz bardziej kategorycznej. „Partia [...] nie ma prawa do działalności w zakładach pracy” – twierdzili działacze związku w Fabryce Obrabiarek Ciężkich „Poręba” w Zawierciu¹³², niedwuznacznie sugerując możliwość fizycznego usunięcia partii z terenu fabryki. „»Solidarność« dysponuje odpowiednią ilością tacek, by usunąć PZPR z zakładu” – zapowiadała tamtejsza „Solidarność”¹³³. Na początku grudnia komórki związkowe w KWK „Siemianowice” zażądały opuszczenia terenu fabryki przez organizację partyjną¹³⁴. W tym samym czasie uczyniła to również „Solidarność” w Fabryce Łożysk Toczyńskich Prema-Milmet w Sosnowcu¹³⁵. Kilka innych sosnowieckich zakładów, m.in. Sosnowiecka Fabryka Domów i Kombinat Budownictwa Ogólnego, zapowiedziało referenda pracownicze, a w kopalni „Juliusz” związek zorganizował masówkę załogi poświęconą tej kwestii¹³⁶. Komitet Miejski PZPR w Sosnowcu określił inicjatywę „Solidarności” mianem „karygodnej prowokacji” i wezwał do natychmiastowej mobilizacji i integracji szeregów partyjnych w całym mieście, zwłaszcza w najbardziej, zdawało się, zagrożonym KBO¹³⁷. „Zobowiązuje wszystkie komitety zakładowe POP, OOP, terenowe OP, a także wszystkich bez wyjątku członków partii w mieście, bez względu na ich przynależność związkową lub stanowisko służbowe do przyścia z pomocą organizacji partyjnej KBO w Sosnowcu w jej walce politycznej w obronie praw i struktur organizacyjnych naszej partii” – głosiła uchwała KM PZPR Sosnowiec¹³⁸. Najdalej w swoich żądaniach posunęła się Komisja Zakładowa „Solidarności” w KWK „Szczygłowice”. Już w połowie października KZ PZPR w kopalni „wyraził niepokój” inicjatywą związku, który zaproponował przeniesienie organizacji partyjnej z dotychczas zajmowanych pomieszczeń biurowych, alarmując instancje wojewódzkie o niedopuszczalnej ingerencji „Solidarności” w wewnętrzne sprawy partii¹³⁹. 26 listopada związek podjął, w ультимatywnej formie, uchwałę o wyprowadzeniu KZ PZPR z terenu kopalni w ciągu czternastu

¹³¹ *Ibidem*, Inf[ormacja] z dn. 14 XI 1981 r., s. 155–157. Żądania cofnięcia etatów sekretarzom partii postulowano m.in. w: KWK „Jaworzno”, KWK „Komuna Paryska”, KWK „Ziemowit”, KWK „Wieczorek”, Zakładach Przemysłu Odzieżowego Bytom, Przedsiębiorstwie Budowy Szybów Bytom, Elektrowni Jaworzno III, Garbarni Szczakowa, Zakładach Dolomitowych w Jaworznie, Bytomskich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węglowego oraz Odlewni Żeliwa Ciągłego w Zawierciu.

¹³² *Ibidem*, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o przebiegu dalszych działań konsultacyjnych na temat wystąpienia Biura Politycznego KC PZPR z dnia 26 XI 1981 r., s. 220.

¹³³ *Ibidem*, Notatka z dnia 5 XI 1981 r., s. 102. Szef „Solidarności” w Fabryce Obrabiarek Ciężkich publicznie twierdził, że: „nie uznaje PZPR i będzie z nią walczył”.

¹³⁴ *Ibidem*, Inf[ormacja] o działaniach partyjnych i opiniach oraz komentarzach społecznych w województwie z dnia 10 XII 1981 r., s. 281.

¹³⁵ AIPN Ka, 103/138, t. 2, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 11 XII 1981 r., s. 455.

¹³⁶ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o komentarzach społecznych i opiniach w województwie z dnia 27 XI 1981 r., s. 228–229.

¹³⁷ „Fakty” 1981, nr 120.

¹³⁸ *Ibidem*.

¹³⁹ APKa, KM PZPR Knurów, 120, Uchwała KZ PZPR KWK „Szczygłowice” z dnia 20 X 1981 r., s. 22.

dni; w przypadku niewykonania przez partię uchwały związku, miała nastąpić nieuchronna, jak to określano, „eksmisja partii”¹⁴⁰. Decyzję polityczną uzasadniano naturą funkcjonowania partii, jak również jej destrukcyjnym oddziaływaniem na losy kraju: „partia narobiła już dość szkody w ciągu 36 lat rządzenia”¹⁴¹.

Było to swoiste *requiem* dla partyjnej komisji zakładowej w „Szczygłowicach”, która i bez tego była w stanie skrajnego rozkładu; jej sekretarz publicznie wyrażał lęk przed wywiezieniem na taczkach¹⁴², a członkowie plenum uznawali, że są poddani terrorowi „dyktatorów z »Solidarności«”¹⁴³. Nie mogła też liczyć na realną pomoc z Komitetu Wojewódzkiego w Katowicach. Zaproszony na plenum KZ PZPR w „Szczygłowicach” sekretarz KW Jerzy Markowski¹⁴⁴, jakkolwiek podzielał oburzenie działaczy partyjnych, żądania „Solidarności” definiował jednoznacznie jako „otwartą kontrrewolucję” i „walkę o władzę w kraju”, ale w sprawie pomocy Komitetu Wojewódzkiego wypowiadał się sceptycznie¹⁴⁵. Doradzał większą inicjatywę lokalnym członkom partii, którym władze wojewódzkie udzielią ograniczonego wsparcia, ale Komitet Zakładowy musi przede wszystkim „obronić się sam”¹⁴⁶. Wezwanie „Solidarności” w KWK „Szczygłowice” postrzegał jako początek szeroko zakrojonego planu usuwania partii z zakładów pracy, mającego na celu „likwidację ustroju socjalistycznego”; sama kopalnia, zdaniem Markowskiego, stanowiła jedynie „poligon doświadczalny” dla liderów związkowych¹⁴⁷. Wobec takiego stanowiska przedstawiciela władz wojewódzkich, komisja zakładowa partii w „Szczygłowicach” wystosowała „dramatyczny list”¹⁴⁸ do Komitetu Centralnego PZPR z żądaniem udzielenia „wymiernej pomocy” i ratowania partii na terenie kopalni¹⁴⁹.

¹⁴⁰ *Ibidem*, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Notatka sygnałowa z dn. 26 XI 1981 r., s. 223; AIPN Ka, 103/107, t. 11, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 26 X 1981 r., s. 26. W głosowaniu brało udział 62 członków NSZZ „Solidarność”. Za uchwałą głosowały 42 osoby, a 20 osób wstrzymało się od głosu.

¹⁴¹ AIPN Ka, 103/138, t. 2, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 8 XII 1981 r., s. 481.

¹⁴² APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165 Inf[ormacja] o wydarzeniach na terenie województwa z dnia 17 X 1981 r., s. 25.

¹⁴³ *Ibidem*, KM PZPR Knurów, 120, Protokół nr 5/81 z posiedzenia Plenum KZ PZPR odbytego dnia 9 XII 1981 r., s. 27, Głos w dyskusji tow. Rezniera.

¹⁴⁴ Jerzy Markowski (ur. 1949), działacz komunistyczny, polityk, inżynier górnik, wiceminister przemysłu i handlu oraz gospodarki, senator IV i V kadencji Senatu III RP. Od 14 I 1971 r. w PZPR. Od 1 VI 1977 r. I sekretarz KZ PZPR KWK „Knurów” w Knurowie. Od 1981 r. członek egzekutywy KW PZPR w Katowicach. Od 8 VII 1981 r. sekretarz KW. Od marca 1995 r. do grudnia 1996 r. pełnił funkcję sekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, od lipca 1995 r. jednocześnie pełnomocnik rządu ds. realizacji restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego. Od stycznia do października 1997 r. wiceminister gospodarki.

¹⁴⁵ APKa, KM PZPR Knurów, 120, Protokół nr 5/81 z posiedzenia Plenum KZ PZPR odbytego dnia 9 XII 1981 r., s. 29, Głos w dyskusji tow. Rezniera.

¹⁴⁶ *Ibidem*.

¹⁴⁷ *Ibidem*, s. 28–29.

¹⁴⁸ *Ibidem*, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165 Inf[ormacja] o komentarzach społecznych i opiniach w województwie z dnia 27 XI 1981 r., s. 225.

¹⁴⁹ *Ibidem*, Komitet Miejski Knurów, 120, Uchwała Plenum KZ PZPR KWK „Szczygłowice” z dnia 9 XII 1981 r., s. 33. W uchwale KZ PZPR KWK „Szczygłowice” „kategorycznie odrzucił wniosek NSZZ »Solidarność« odnośnie wszelkich przemieszczeń [...] jako sprzeczny z obowiązującym prawem PRL i zapisem konstytucyjnym” (s. 34).

Władze centralne były świadome trudnej sytuacji organizacji partyjnych w zakładach już od dawna. W październiku na posiedzeniu Biura Politycznego KC mówił o tym Stanisław Kociołek¹⁵⁰: „w kluczowych zakładach pracy organizacje partyjne rozpadają się”¹⁵¹. Członek BP Albin Siwak¹⁵², podobnie jak partyjni działacze w śląskich zakładach, uważał, że taki stan rzeczy wynika z synergii agresywnej postawy „Solidarności” i nie dość wystarczającej pomocy kierownictwa partii, zagrażającej dalszej egzystencji komórek partyjnych w przedsiębiorstwach. „Organizacje partyjne w zakładach są pod silną, brutalną presją, to one będą musiały zejść do podziemia, bo nie mają od nas żadnego wsparcia” – ostrzegał Siwak¹⁵³. Podobne wątpliwości wyrażał Hieronim Kubiak¹⁵⁴: „Po zjeździe kierownictwo ponownie utraciło kontakt z POP. [...] Kierownictwo działa opieszale i nie uruchamia do działania całej partii. Stąd w partii wytworzył się stan zagrożenia, stąd składanie legitymacji głównie przez robotników. To dramat partii”¹⁵⁵.

Postulaty wyprowadzenia partii z zakładów głoszone przez „Solidarność” partyjni działacze interpretowali jako realizację koncepcji „nielegalnych antysocjalistycznych organizacji”, dążących do demontażu ustroju socjalistycznego¹⁵⁶. W wydanym 24 listopada oświadczeniu Sekretariat KC PZPR potępił „niedopuszczalne metody presji i nagonki na członków PZPR, próby rugowania komitetów partyjnych z zakładów pracy” i jednoznacznie ocenił akcję „Solidarności” w kategoriach walki politycznej i aktów „awanturnictwa politycznego”, której „głównym celem jest to, jak ugodzić w partię, w socjalizm”¹⁵⁷. Sekretariat KC demaskował intencje liderów związkowych, wymierzone w dezintegrację partii i jej ideową więź z klasą robotniczą, która stanowi pryncypium działania partii leninowskiej, od czego władza nigdy nie odstąpi. „Niech nikt nie liczy, że uda się poróżnić partię z robotniczymi załogami, że organizacje zakładowe i ich aktywy ulegną presji i pogróżkom” – brzmiało oświadczenie sekretariatu¹⁵⁸.

¹⁵⁰ Stanisław Kociołek (ur. 1933) – działacz komunistyczny, wicepremier, poseł na Sejm PRL IV i V kadencji, ambasador PRL. Od 1964 r. we władzach centralnych PZPR, w latach 1964–1967 I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, a od grudnia 1967 r. do lipca 1970 r. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku. Od czerwca do grudnia 1970 r. wicepremier. W okresie od listopada 1968 r. do lutego 1971 r. członek Biura Politycznego KC PZPR. Od grudnia 1970 r. do lutego 1971 r. sekretarz KC PZPR. W latach 1980–1982 I sekretarz KW PZPR Warszawa.

¹⁵¹ *Tajne dokumenty...*, dokument nr 70 z 15 X 1981 r., s. 490.

¹⁵² Albin Siwak (ur. 1933), działacz i polityk PZPR, członek KC PZPR. Od 1965 r. działacz PZPR; w 1980 r. został zastępcą członka Komitetu Centralnego, a członkiem KC w 1981 r. Członek Biura Politycznego w latach 1981–1986; następnie dyplomata, odwołany z placówki w Libii w 1990 r.

¹⁵³ *Tajne dokumenty...*, dokument nr 70 z 15 X 1981 r., s. 487.

¹⁵⁴ Hieronim Kubiak (ur. 1934), działacz polityczny, naukowiec. Członek PZPR od 1953 r. do 1989 r. W latach stanu wojennego w najwyższych władzach PZPR. Sekretarz KC PZPR (1981–1982), członek Biura Politycznego KC (1981–1986). Członek Fundacji Kultury Polskiej (od 1987 r.), współzałożyciel Stowarzyszenia Kuźnica w Krakowie; od 1976 r. jako reprezentant strony rządowo-koalicyjnej uczestnik obrad Okrągłego Stołu w zespole ds. reform politycznych.

¹⁵⁵ *Tajne dokumenty...*, dokument nr 70 z 15 X 1981 r., s. 488.

¹⁵⁶ *Władza wobec „Solidarności”. Sierpień 1980 – grudzień 1981. Podstawowe dokumenty*, red. B. Pasierb, Wrocław 1993, dokument nr 49: Oświadczenie Sekretariatu KC PZPR. 24 XI 1981 r., s. 229.

¹⁵⁷ *Ibidem*, s. 229–230.

¹⁵⁸ *Ibidem*, s. 230.

Na VI Plenum KC PZPR zapowiedziano użycie wszelkich instrumentów prawnych chroniących organizację partyjne przeciwko „organizatorom i inspiratorom akcji mających na celu usunięcie partii z socjalistycznych zakładów pracy zastosowane zostaną wszystkie środki będące w dyspozycji państwa i partii”¹⁵⁹. Posługiwano się podstawą prawną zawartą w konstytucji, argumentując, że funkcjonowanie instancji partyjnych w zakładach pracy jest określone odpowiednimi zapisami, których partia i organy państwowe są zmuszone bronić. „Komitet Centralny stwierdza, iż tak jak nie może być tolerowany żaden czyn wymierzony w podstawy ustrojowe socjalistycznego państwa, naruszający jego konstytucyjne zasady i normy prawne, tak nie może pozostać bez odpowiedzi żaden atak przeciwko podstawowym wartościom i zasadom socjalistycznego ustroju Polski w sferze działalności ideologicznej i ideowej” – głosiła uchwała KC¹⁶⁰. 27 listopada na posiedzeniu Biura Politycznego gen. Wojciech Jaruzelski¹⁶¹ mówił o „ogromnej eskalacji agresji”, a gen. Mieczysław Milewski¹⁶² odczytywał żądania „Solidarności” jako „działanie od dawna zaplanowane i konsekwentnie realizowane”, wpisujące się w strategię związku, której: „kolejny [...] krok – to rugowanie partii z zakładów”¹⁶³. „Członkowie partii w zakładach czują się coraz bardziej zagrożeni”¹⁶⁴ – stwierdziła kilka dni później Zofia Grzyb¹⁶⁵, a Tadeusz Porębski¹⁶⁶ podkreślał poczucie fizycznego zagrożenia aktywu partyjnego, który „boi się o siebie, o swoje rodziny”¹⁶⁷. Oceniano, że narzędzia administracyjne pozostające w dyspozycji władzy są niewystarczające, „nie można liczyć na żadne środki

¹⁵⁹ *Ibidem*, dokument nr 50: Uchwała VI Plenum KC PZPR (fragment), 27–28 XI 1981 r., s. 231.

¹⁶⁰ *Ibidem*.

¹⁶¹ Wojciech Jaruzelski (ur. 1923), polski polityk, dowódca wojskowy, generał armii WP. Szef Głównego Zarządu Politycznego WP (1960–1965), szef Sztabu Generalnego (1965–1968), minister obrony narodowej (1968–1983), przewodniczący Komitetu Obrony Kraju – Zwierzchnik Sił Zbrojnych, Naczelnym Dowódcą Sił Zbrojnych na wypadek wojny, stał na czele Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, która w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. wprowadziła na terytorium Polski stan wojenny; działacz partyjny i państwowy, polityk, członek Biura Politycznego KC PZPR (1971–1989), sekretarz KC PZPR (1981–1989), poseł na Sejm PRL, premier (1981–1985), przewodniczący Rady Państwa (1985–1989), Prezydent PRL (1989) i Prezydent RP (1989–1990).

¹⁶² Mieczysław Milewski (1928–2008) – działacz komunistyczny, generał dywizji Milicji Obywatelskiej. Od 1971 wiceminister spraw wewnętrznych. W latach 1980–1981 minister spraw wewnętrznych PRL. W latach 1971–1980 zastępca członka, a od 1980 r. członek Komitetu Centralnego PZPR. Od lipca 1981 r. członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR. Od 1981 r. także przewodniczący Komisji Prawa i Praworządności KC PZPR. W 1985 r. usunięty ze wszystkich stanowisk w partii i państwie i przeniesiony na emeryturę.

¹⁶³ *Tajne dokumenty...*, dokument nr 75 z 27 XI 1981 r., s. 538.

¹⁶⁴ *Ibidem*, dokument nr 76 z 1 XII 1981 r., s. 545.

¹⁶⁵ Zofia Grzyb (ur. 1928), działaczka komunistyczna, polityk. Członek PZPR od początku (1948) do końca jej istnienia (1990). Od lutego 1980 r. do stycznia 1990 r. członek Komitetu Centralnego PZPR. Od lipca 1981 r. do lipca 1986 r. członek Biura Politycznego jako pierwsza w historii kobieta w jego składzie.

¹⁶⁶ Tadeusz Porębski (1931–2001) – polityk, działacz komunistyczny, członek KC PZPR od 1971 r. W latach 1981–1988 członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC. W latach 1980–1983 I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu. Od 1988 r. do 1989 r. wicemarszałek Sejmu PRL IX kadencji. W 1989 r. mianowany ambasadorem PRL w Jugosławii, jednak już w 1990 r. odwołany ze stanowiska przez rząd Tadeusza Mazowieckiego.

¹⁶⁷ *Tajne dokumenty...*, dokument nr 75 z 27 XI 1981 r., s. 545.

prawne¹⁶⁸, stąd konieczność sięgnięcia po niestandardowe metody „tworzenia grup aktywu”, a nawet „uzbrojenia aktywu”¹⁶⁹. „Powinniśmy tworzyć bojówki gotowe do przeciwdziałania” – uważał Jerzy Romanik¹⁷⁰, członek Biura Politycznego ze Śląska¹⁷¹. „Kluczem są duże zakłady pracy, a oni są tam umocnieni, my zaś słabi” – oceniał sytuację w przedsiębiorstwach Jaruzelski, nakazując bardziej efektywne działanie, „inny reżim” aktywu partyjnego i koncentrację sił partii¹⁷². „W zakładach trzeba mobilizować nasze siły, dać im wskazówki, jak działać. Jeśli będą potrzebne środki do samoobrony – dostaną”¹⁷³ – określał zadania Jaruzelski. Zalecał „przeciwstawiać się próbom [...] wyprowadzenia partii z zakładów” i wprowadzić podwyższoną gotowość w komitetach partii, całodobowe dyżury i stałą łączność¹⁷⁴. Niezależnie od zaleceń mobilizacji partii, na początku grudnia 1981 r. Jaruzelski, korzystając z uprawnień Prezesa Rady Ministrów, wydał pismo okólne do ministrów, wojewodów, prezydentów miast i kierowników państwowych jednostek organizacyjnych w sprawie ochrony działalności PZPR w zakładach pracy¹⁷⁵. Powołując się zapisy art. 3 i art. 84 Konstytucji, premier nakładał obowiązek ochrony organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach, podkreślając zasadę nadrzędności i najwyższą moc prawną zapisów ustawy zasadniczej, z którą wszystkie inne akty normatywne muszą być zgodne¹⁷⁶. Wszystko to działo się już w przededniu wprowadzenia stanu wojennego.

Dokładne przesłedzenie sekwencji jesiennych wydarzeń w zakładach pracy województwa katowickiego prowadzi nas do niezwykle ważnej konkluzji. Zakładowe komórki partyjne w wielu kopalniach, hutach i fabrykach województwa katowickiego właściwie utraciły już w tym okresie moc samodzielnego działania, a ich wpływ na pracowników pozostawał całkowicie iluzoryczny. Partia na szczeblu zakładowym przestała być istotnym podmiotem politycznym, w wielu wypadkach przestała też realnie funkcjonować; jej byt sprowadzał się wyłącznie do formalnego istnienia. Ścisła przez lata hierarchiczna partyjna jurysdykcja nad szeregowymi masami członkowskimi w praktyce przestała funkcjonować. Słabość

¹⁶⁸ *Ibidem*, s. 546–547. Mówił o tym tow. Jan Głowczyk, podając przykład zakładu „Ponar” w Żywcu, gdzie organizatorzy referendum, mającego rozstrzygnąć wolę załogi odnośnie do statusu partii w zakładzie, nie przyjęli do wiadomości wykładni konstytucyjnej gwarantującej organizacji partyjnej możliwość działalności w zakładach pracy.

¹⁶⁹ *Ibidem*, s. 545. Uchwały II i III Plenum KC PZPR odbytego w sierpniu i we wrześniu 1981 r. dopuszczały możliwość uzbrojenia aktywu partyjnego, jeśli odpowiednie KW oceni, że jest to konieczne.

¹⁷⁰ Jerzy Romanik (ur. 1931), działacz partyjny. W PZPR od 1971 r. Od 1958 r. górnik, brygadzysta w KWK „Siemianowice”. W latach 1974–1981 sekretarz propagandy i organizacyjny w OOP PZPR KWK „Siemianowice”. Od 1979 r. członek plenum i egzekutywy KM Siemianowice. Od 6 X 1980 r. zastępca członka KC PZPR. Od 19 VII 1981 r. do 2 VII 1986 r. członek Biura Politycznego PZPR. Od 20 VII 1981 r. do stycznia 1990 r. członek KC PZPR.

¹⁷¹ *Tajne dokumenty...*, dokument nr 76 z 1 XII 1981 r., s. 546.

¹⁷² *Ibidem*, s. 548.

¹⁷³ *Ibidem*, s. 549.

¹⁷⁴ APKa, Wydział Organizacyjny, I/1285, Posiedzenie Biura Politycznego PZPR, 1 XII 1981 r., s. 159.

¹⁷⁵ „Trybuna Robotnicza”, 4–6 XII 1981.

¹⁷⁶ Oznaczało to, że rozporządzenia samorządu pracowniczego w określonym zakładzie pracy lub wola załogi wyrażona w referendum, zakazująca działalności organizacjom partyjnym jest nieprawomocna i jest złamaniem zapisów konstytucji.

partii była też powszechnie odczuwana przez stronę solidarnościową, a wielu jej prominentnych działaczy przewidywało nieuchronny kres PZPR¹⁷⁷. Niektórzy śląscy związkowcy wyznaczali nawet graniczne ramy czasowe końca rządów PZPR. „Partia może rządzić jeszcze pół roku” – mówił Leszek Waliszewski¹⁷⁸ jesienią 1981 r. na wiecu zakładowym w KWK „Sosnowiec”¹⁷⁹.

Stosunki między PZPR a „Solidarnością” w zakładach pracy na Śląsku i w Zagłębiu jesienią 1981 r. były tylko fragmentem szerszej całości konfliktowych, ogólnokrajowych relacji pomiędzy partią a związkiem. Województwo katowickie jednak, ze względu na najliczniejsze regionalnie struktury „Solidarności”¹⁸⁰, najsilniejszą wojewódzką instancją partyjną¹⁸¹ oraz kluczowe znaczenie śląskich zakładów dla gospodarki peerelowskiej¹⁸², może uchodzić za reprezentatywne w skali krajowej. Tutaj działała również, uchodząca w opinii przedstawicieli środowisk opozycyjnych lat siedemdziesiątych za najbrutalniejszą, najliczniejszą Służba Bezpieczeństwa¹⁸³. Analogiczne procesy miały jednak miejsce w zakładach pracy i przedsiębiorstwach w całym kraju.

¹⁷⁷ „Partii już nie ma, jest tylko Biuro Polityczne” – mówił Jacek Kuroń w katowickim Przedsiębiorstwie Robót Górniczych na początku grudnia 1981 r. (zob. AIPN Ka, 103/138, t. 2, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 5 XII 1981 r., s. 496). Jan Rulewski na spotkaniu z załogą kopalnianą w KWK „Rozbark” w Bytomiu postulował utworzenie rządu tymczasowego z dominującą rolą „Solidarności” i zupełnym pominięciem PZPR (zob. AIPN Ka, 103/138, t. 2, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 5 XII 1981 r., s. 493). Zbigniew Bujak mówił wcześniej w Katowicach: „władzę ustawimy w bramce i do tej bramki będziemy bili. Jeżeli te zmiany zaakceptuje Śląsk, to możemy być pewni sukcesu w skali kraju” (zob. AIPN Ka, 0103/107/, t. 10, Inf[ormacja] dotycząca działalności Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach z dn. 16 VIII 1981 r., s. 203). Przewodniczący Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, Leszek Waliszewski, stwierdził na zebraniu w kopalni „Czerwona Gwardia”: „władza się wali, podkopujemy ją i będziemy podkopywać, aż zawali się ostatecznie” (zob. AIPN Ka, 0103/107/, t. 11, Inf[ormacja] dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim z dnia 28 XI 1981 r., s. 11).

¹⁷⁸ Leszek Waliszewski (ur. 1953), działacz NSZZ „Solidarność”. 29–30 VIII 1980 r. uczestnik strajku w FSM, wiceprzewodniczący Komitetu Strajkowego. Od września 1980 r. w „Solidarności”, przewodniczący Fabrycznej Komisji Założycielskiej, od października 1980 r. przewodniczący MKZ Tychy. Od lipca 1981 r. przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności”. Delegat na I KZD, członek Prezydium Komisji Krajowej. 13 XII 1981 r. internowany.

¹⁷⁹ APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/165, Inf[ormacja] o pierwszych odgłosach po podpisaniu porozumienia w KWK „Sosnowiec” z dn. 16 XI 1981 r., s. 171. We wrześniu 1981 r. rządy partii podobnie oceniali działacze „Solidarności” z Tarnowskich Gór (zob. APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/164, Inf[ormacja] o sytuacji politycznej nastrojach w województwie katowickim z dnia 19 X 1981 r., s. 210).

¹⁸⁰ NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego liczyła latem 1981 r. 1 128 992 osoby i była najliczniejsza w Polsce (podaje za Z. Zwoźniak, *Jak rodziła się...*, s. 159).

¹⁸¹ Według stanu na 31 XII 1981 r., PZPR w województwie katowickim liczył 327 883 członków i kandydatów (zob. APKa, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, II/166, Dane statystyczne dotyczące zmian w stanie ilościowym oraz składzie władz wojewódzkiej organizacji partyjnej w Katowicach w okresie od 13 XII 1981 r. do 10 I 1982 r., s. 37).

¹⁸² Śląskie zakłady pracy wypracowywały aż 18% dochodu gospodarki PRL. Wydobywany w kopalniach Śląska i Zagłębia węgiel kamienny stanowił ponadto główny produkt eksportowy Polski i główne źródło pozyskiwania dewiz.

¹⁸³ Na temat brutalności śląskiej SB sprzed sierpnia 1980 r. zob. m.in.: L. Maj, *Śląska SB w akcji*, „Opinia” 1977, nr 6, s. 25–26. Autor odnotowuje wyjątkową bezwzględność śląskiej SB oraz

W listopadzie 1981 r. w niektórych zakładach wymawiano partyjnym komórkom przysługujące im lokale służbowe i odmawiano dalszego finansowania zakładowych komitetów, motywując to przechodzeniem przedsiębiorstw na własny rozrachunek ekonomiczny¹⁸⁴. Podobnie jak w śląskich kopalniach, także w innych przedsiębiorstwach w Polsce pojawiły się pierwsze żądania usunięcia partii z terenów zakładów. Jesienią 1981 r. postulaty takie artykułowano m.in. w hucie „Warszawa” czy wrocławskiej Fabryce Maszyn „Fadroma”. Posługiwano się podobnymi argumentami jak w województwie katowickim, zarzucając partii wywoływanie konfliktów wewnątrz załogi i blokowanie wdrażania reformy gospodarczej, czyniącej w przyszłości z zakładów pracy samorządny podmiot ekonomiczny. Działacze „Solidarności” w „Fadromie” uznawali nawet usunięcie partyjnych instancji za „konieczny” warunek dla efektywnego funkcjonowania przedsiębiorstwa¹⁸⁵.

W istocie późną jesienią 1981 r. jedynie kwestią czasu i miejsca pozostawało rozpoczęcie procesu rugowania partii z zakładów pracy. Stanowiłoby to pierwszą kosztką domina, która pociągnęłaby niechybnie za sobą usuwanie partyjnych komórek w innych zakładach, a tym samym otworzyłyby drogę do całkowitego wyeliminowania partii z przedsiębiorstw i instytucji w całym kraju. Te tendencje niebezpieczne dla partii przerwało ogłoszenie stanu wojennego.

Jakub Kazimierski (ur. 1961) – doktorant w Instytucie Historii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, gdzie pod opieką naukową doc. dr. hab. Andrzeja Topola pisze rozprawę doktorską pt. *PZPR wobec NSZZ „Solidarność” w województwie katowickim w latach 1980–1982*.

Relations between the “Solidarity” trade union and PZPR (Polish United Workers’ Party) in plants of Katowice voivodeship in autumn 1981

Since the very creation of “Solidarity”, the problem of mutual relations in enterprises between free trade unions and communist party structures, became highly important. From the first months of Solidarity’s activities, the situation at workplace was characterised by an aggravating conflict between the trade union supported by workers and the unaccepted communist party, generally blamed

podaje, że w większości rejonów Polski działalność Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela mimo prześladowań była możliwa, jednak na Śląsku zdecydowanie najtrudniejsza. O brutalności śląskiej SB zob. też: J. Neja, *Zanim nadszedł sierpień*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 6–7, s. 104–113. Małopolski działacz opozycyjny Józef Ruszar wspominał po latach: „To, co działo się na Śląsku, było naprawdę straszne” (cyt. za: *Co nam zostało z tych lat... Opozycja polityczna 1976–1980 z dzisiejszej perspektywy*, red. J. Eisler, Warszawa 2003, s. 152). Powstały w 1975 r. w kilku większych województwach wydział III A, zajmujący się konfliktami w zakładach pracy, sabotażem i naruszaniem tajemnicy państwowej, był najliczniejszy w województwie katowickim i liczył według stanu na 1980 r. 130 pracowników, podczas gdy w drugim w zestawieniu województwie gdańskim było tylko 87 pracowników, a np. w województwie warszawskim 65 funkcjonariuszy (podają za: P. Pawłowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 51–108).

¹⁸⁴ K. Czabański, *Pierwsze podejście. Zapiski naocznego świadka*, Warszawa 2005, s. 190.

¹⁸⁵ „AS. Agencja Solidarności” 1981, nr 56, s. 205.

for the economic and social crisis. The foundation of free trade unions and Solidarity's dynamic activity in enterprises emphasised the scale of social disapproval of PZPR's policies, demonstrating how feeble were the social foundations of communist rule, and the extent of the helplessness of PZPR's basic structures in face of a social subject that was not subordinated to the ruling party. The conflict was especially deep in the enterprises of Katowice voivodeship, that were strategically important for the economy of PRL (People's Republic of Poland). Relations between the communist party and the trade union suffered additionally in Silesian coal mines, as a consequence of the government's resolution no. 199/81 – adopted against Solidarity's will – imposing production in coal mines on free Saturdays. In autumn 1981, the process of leaving the Katowice communist party organisation by its members continued, both by ordinary members of PZPR, and employed representatives of the party apparatus as well. Communist party's units in plants, in many mines, mills and factories of the Katowice voivodeship practically lost their operating capacity, and their influence on workers was a complete fiction. The hierarchic structure of jurisdiction of the voivodeship executive over the ordinary mass of members, that had been developed for years, ceased to function in late autumn 1981. A few attempts, undertaken by the 1st secretary of the Voivodeship Committee (KW) of PZPR in Katowice, Andrzej Żabiński, to stimulate the activity of party members in Silesian plants, ended in complete failure. "Solidarity" added dynamics to social processes, by increasingly extending its influence over the operations of enterprises. In October 1981, the first demands were put forward to eliminate communist party structures from workplaces, and to deprive party secretaries of their job contracts. These tendencies intensified with particular force in the next weeks. In November and early December such demands were already voiced by many mines and mills of the Katowice voivodeship, sometimes in form of ultimatum. Similar processes took place in enterprises throughout the country. The demands to remove the communist party from enterprises were usually justified by the party's political nature inconsistent with the economic purpose of enterprises, and the destructive impact of basic party cells and committees both on the personnel of enterprises, and their economic activities. The introduction of martial law and suspension of Solidarity's activities stopped the developments that were dangerous for the communist party.